



ZAPRASZAMY
do serwisu
**RENAULT
AUTODRAP**

SERWIS MECHANICZNY

**NAPRAWY
BLACHARSKO-LAKIERNICZE**

CZĘŚCI ZAMIENNE

ASSISTANCE 24h 0602 292-556

zgłaszanie
i likwidacja szkód



Poznań, ul. Złotowska 85

SERWIS MECHANICZNY 061 868 41 09

NAPRAWY

BLACHARSKO-LAKIERNICZE 061 868 44 61

CZĘŚCI ZAMIENNE 061 868 24 27

Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI

Dwutygodnik

Najchętniej czytany
w WIELKOPOLSCE

Ukazuje się od 15 maja 2002 roku

Rok IX

Numer 11-12/229-230

8 czerwca 2011

ISSN 1734-5294

www.twoj-tydzien.pl

e-mail: twoj-tydzien@wp.pl

GAZETA BEZPŁATNA

Rozmowa z ARTUREM BARCISIEM,
aktorem teatralnym i filmowym, reżyserem

strony 3, 4, 5



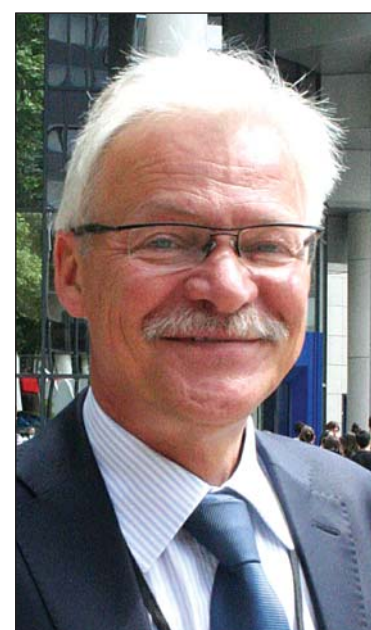
**Nigdy nie chciałem
być anonimowym
aktorem**

fot. Adam Staśkiewicz®

Jesteśmy
laureatem nagrody
**Business
Centre Club
Ostre Pióro
2006**



Jesteśmy
laureatem nagrody
Stowarzyszenia
Dziennikarzy RP
**Dziennikarskie
Koziołki 2007**



**W następnym
numerze
zapraszamy
na rozmowę
z
Tadeuszem
Zwiefką**

**Następny numer
20 lipca 2011**

TAK MYŚLĘ

**Tomasz Mańkowski
Pazerna Kuria**

strona 6

STUDIO FRYZUR
Blandzi

Remigia Blandzi

 ul. Nałęczowska 125
 60-472 Poznań
 Tel. 061 842 96 39
 tel. kom. 606 344 717

NOWY ZABIEG
Prostownie włosów
ZAPRASZAM
 od wtorku do piątku
 9.00 – 20.00
 soboty 8.00 – 14.00


Skuteczny olejek

Kilka lat temu olejki do opalania zawierały niski wskaźnik ochrony przeciwsłonecznej, bo trudno było uzyskać jednolite ich rozprowadzenie na skórze. Laboratoria Vichy opracowały pierwszy hipoalergiczny olejek Capital Soleil o wysokiej ochronie (dostępny w aptece) odpowiedni nawet dla skóry wrażliwej. Dzięki zastosowaniu substancji żelującej tworzącej fazę tłustą, wysoka ochrona zawarta jest w aksamitnej konsystencji, aby nabrać ochoty do stosowania ochrony przez cały czas. Skuteczny filtr Mexoryl® SX-XL chroni skórę przed szkodliwym działaniem promieni UVB i UVA. Daje jednolitą opaleniznę i promienny odcień skóry. Cena 55 zł, 125 ml.



Po słońcu

Laboratorium Kosmetyków Naturalnych FARMONA opracowało specjalistyczną linię dermokosmetyków do twarzy i ciała Pantenol (10-18 zł). Przynoszą natychmiastową ulgę wysuszonej i przegrzanej skórze niwelując szkody spowodowane promieniowaniem UV podczas opalania na słońcu lub w solarium. Produkty przebadane dermatologicznie nie zawierają substancji szkodliwych dla zdrowia skóry. **Kojąca pianka do twarzy i ciała dla dzieci NO-WOŚĆ** ma wysokie stężenie d'panthenolu (10%) przyspiesza gojenie, regeneruje skórę po otarciach, skaleczeniach i oparzeniach, a alantoina (2%) łagodzi podrażnienia.



Bezpiecznie

Emulsja ochronna SPF 30 Iwostin Solecrin (45 zł, 125 ml) ma wysoki 95 % poziom ochrony przed promieniami UV dla osób o fototypach II lub III. Zawiera kompozycję filtrów organicznych i mineralnych oraz substancję Antileukinę 6, która chroni komórki od wewnątrz wzmacniając naturalny system przeciwsłonecznej obrony skóry. Wygodny spray ułatwia aplikację. **Regenerująca emulsja po opalaniu Iwostin Solecrin Post** (35 zł, 150 ml) ogranicza łuszczenie się naskórka po opalaniu. Unikalne połączenie substancji aktywnych zmniejsza rumień i podrażnienia skóry, odżywia i regeneruje dostarczając niezbędnych lipidów. Nawilża i zapewnia uczucie przyjemnego chłodu.



Szczupła od środka

Suplement diety CELLU FREE TM 2 Pharmaceris C (40,30 zł, 60 kaps.) to najwyższej jakości preparat, który przy zdrowym trybie życia utrudnia powstawanie cellulitu. L-karnityna z kwasem CLA odgrywa ważną rolę w przemianie energetycznej tłuszczów. Ekstrakt z morskizynu wspomaga przemianę materii, a chrom prawidłowy metabolizm cukrów i tłuszczów. Bioflawonoidy cytrusowe działają antyoksydacyjnie. Suplement wywiera korzystny wpływ na jedność, elastyczność i gładkość ud, bioder i pośladków. Przyjmuje się 2 kapsułki dwa razy dziennie.



Dla całej rodziny

Seria ORIFLAME Sol rodziny to kosmetyki przeciwsłoneczne dla wszystkich. **Krem do opalania SPF 25 Sol family** (100 ml, 36,90 zł) to mocno

kremowa ochrona o mocy SPF 25. Wodoodporna formuła łączy ochronę przed promieniowaniem UVA i UVB z intensywnym nawilżaniem skóry. Witamina E nadaje miękkość. **Spray do opalania SPF 15 Sol family** (150 ml, 39,90 zł) jest wygodny - szybko rozpylisz go i wmasujesz w ciało. Witamina E i olejek słonecznikowy utrzymują właściwe nawilżenie skóry. Profilowana butelka nie wysłizguje się z dłoni. **Kojący balsam po opalaniu Sol family** (200 ml, 32,90 zł) zawiera kojącą alantoinę i masło shea, by zmniejszyć zaczerwienienia i podraż-

nienia spowodowane słońcem. Przywrócenie skórze właściwego nawilżenia sprawia, że opalenizna wygląda ładniej i dłużej się utrzymuje. Więcej produktów na www.oriflame.com



Mamy dla Państwa 6 zestawów do opalania ufundowanych przez firmę ORIFLAME. W zestawie jest Spray do opalania SPF 15 Sol family, Kojący balsam po opalaniu Sol family oraz Przeciwarstareniowy krem do twarzy SPF 20 Sol. Prosimy o przysłanie maila na adres: nagrody.twoj.tydzien@wp.pl i podanie nazwy dowolnego produktu ORIFLAME Sol. Prosimy o podanie numeru telefonu.

Przeciw zmarszczkom

Przeciwarstareniowy krem do twarzy SPF 20 Sol ORIFLAME (75 ml, 32,90 zł) zapewnia ochronę przeciwsłoneczną specjalnie dla skóry twarzy! Filtry UV pomagają uniknąć oparzeń słonecznych, przedwczesnych zmarszczek i przebarwień. Witamina E i sojowa glicyna zmiękczają i wygładzają skórę.



Dla dzieci

Oriflame z powodzeniem zachęca dzieci do ochrony przeciwsłonecznej. **Kolorowy spray do opalania z filtrem SPF 25 Sol kids** zapewnia umiarkowaną ochronę przed słońcem stosownie do potrzeb wrażliwej skóry dziecka. Witaminy E i B5 dbają o nawilżenie. Kolorowa formuła ułatwia dokładne rozprowadzenie sprayu, który nie brudzi, dobrze się rozsmarowuje i jest wodoodporny. (125 ml, 39,90 zł)



Ze złotem

Preparaty **YOSKINE** do zaawansowanej ochrony przed fotostarzeniem i oparzeniami słonecznymi wyróżnia wysoka ochrona przed UVA i UVB dzięki filtrom z innowacyjnym Tinosorb S Aqua®. Przeciw zmarszczkom i utracie elastyczności pracują cząsteczki złota, a naturalne procesy naprawcze w komórkach skóry stymuluje DNA Sun protector. Jako nieliczne kosmetyki w drogeriach mają oznaczone PPD i zapewniają wyższą ochronę przed UVA niż rekomendują zalecenia unijne. Ceny: kremy – 43 zł i 48 zł (60 ml), balsamy – 46 zł i 54 zł (150 ml).



Lekkie nogi

Krem na pękające pięty Oriflame (75 ml, 19,90 zł) regeneruje i przynosi ulgę popękany piętom. Działa szybko i skutecznie, głęboko nawilżając i zmiękczając skórę dzięki zawartości mocznika, masła kakaowego i witaminy B. Stosując dwa razy dziennie mamy efekty już po 7 dniach. **Pianka do zmęczonych nóg Feet Up Advanced Oriflame** (150 ml, 24,90 zł) ma innowacyjną formułę z chłodzącą technologią Chill-Out. Odświeża i koi zmęczone, obolałe nogi. Zawiera łagodzący ekstrakt z kasztanowca, orzeźwiający wyciąg z cytryny oraz składniki regenerujące.

Krem złuszcząco-zmiękczający na zniszczone pięty PRO-PODIA (40 ml, 17 zł) silnie złuszcza naskórek, natłuszcza, długo-trwale nawilża i zmiękcza, zabezpiecza przed pęknięciami. Zawiera mocznik, który wiąże wodę w naskórku oraz kwas salicylowy, kwas glikolowy, masło shea, olej z pestek winogron, olej canola, hialuronian sodu, pantenol, glicerynę.



Dla wrażliwych

Pharmaceris S to specjalistyczne formuły dermokosmetyków bezzapachowych i wodoodpornych z wysokimi czynnikami UVB, UVA. Zapewniają właściwą ochronę i pielęgnację także dla skóry poddanej zabiegom dermatologicznym i kosmetycznym. **SUN PROTECT Hydrolipidowy łagodzący krem ochronny do twarzy SPF 50+** (35,90 zł, 50 ml) ma działanie łagodzące, zapobiegające przesuszeniu, przeciwarstareniowe, odżywcze i kojące. Mocna i długotrwała ochrona skóry przed promieniami UVA i UVB zmniejsza ryzyko wystąpienia podrażnień słonecznych i wyglądu zmęczenia. **Sun Body Protect SPF 50** (150 ml- 39,90 zł) - **hydrolipidowy balsam do ciała** łączy fotostabilne filtry ochronne UVA i UVB i odżywcze właściwości balsamu (masło shea, witamina E, alantoina). Preparat nie zostawia tłustej warstwy, utrzymuje się na skórze nawet w czasie kąpieli. **Nawilżająca emulsja ochronna do opalania ciała SPF30** (33,90 zł, 150 ml)



Nigdy nie chciałem być anonimowym aktorem

Rozmowa z ARTUREM BARCISIEM, aktorem teatralnym i filmowym, reżyserem

- Na pana stronie internetowej wyczytałem takie oto zredagowane przez pana życzenia: „Niech wam będzie lepiej na świecie w tym 2011 roku.” Czy te życzenia się spełniły?

- Nie wiem. Proszę zapytać tych, do których były skierowane.

- A panu jest lepiej na świecie w 2011 roku?

- Nie, nie jest mi lepiej. Generalnie martwi mnie to, co się dzieje w kraju i obecna rzeczywistość w wydaniu polskim nie napawa optymizmem. Samopoczucie mam dobre, jestem zdrowy, dużo pracuję... Nie jestem typem malkontenta i narzekacza, ale – przyznacie państwo – na razie lepiej nie jest.

- Gdy Jan Paweł II umierał polskie ulice pełne były klęczących, modlących się ludzi, kwiatów, zapalonych zniczy. A tak niedawno obawiano się, że zostaną puste miejsca na watykańskim placu w czasie beatyfikacji Karola Wojtyły. O tym też pan mówi, twierdząc, że nie jest lepiej?

- Trochę tak. Ale takie zachowanie mnie nie dziwi. W Polsce jest taka religijność ostentacyjna, przy okazji bardzo łatwo się wzruszamy i równie łatwo okazujemy światu to wzruszenie, a kiedy wszystko wraca do szarej rzeczywistości, to już niekiedy nie mamy na to ochoty. Tak to już jest, ale uważam, że ludzie mają prawo do takiego zachowania.

- Na swojej stronie internetowej, którą – jak wyczytałem – sam pan tworzy...

- ...w zasadzie tak, choć jest parę osób, które mi pomagają w sprawach technicznych...

- ...zapisuje pan swoje uczucia. Pisząc o śmierci wybitnej aktorki Ireny Kwiatkowskiej napisał pan, że „wielcy artyści nie umierają nigdy”. Wierzy pan w pamięć otaczających nas ludzi?

- Tak. Myślę, że ci wyjątkowi z nas, nie mówię w tym momencie tylko o artystach, ale o wszystkich ludziach, a więc ci



wyjątkowi dokonują w swoim życiu takich rzeczy, które bardzo długo zostają w publicznej świadomości. Są takie postaci wybitne, które nawet po swojej śmierci w różny sposób towarzyszą nam bardzo długo. Edith Piaf będzie się słuchało zapewne za tysiąc lat, o ile będzie jeszcze ten świat istniał. Dla nas Polaków Irena Kwiatkowska jest kimś tak abso-

lutnie wyjątkowym, że to co zrobiła i kim była jest dla nas bardzo ważne. Na szczęście, żyjemy w takich czasach że te Jej dokonania zostały zarejestrowane, bo wcześniej – niestety – aktorstwo było sztuką bardziej ulotną.

- Wspiera pan Fundację Pomocy Dzieciom i Młodzieży „Uwolnij marzenia”. Czy marzenia można uwolnić?

- Można, choć w tym przypadku mamy do czynienia z takimi bardzo prozaicznymi marzeniami, ale takie tym bardziej można uwolnić. Podopieczni tej Fundacji marzą żeby mieć pieniądze na książki albo żeby pojechać na wycieczkę, czy zobaczyć jakieś miejsce, w którym nigdy nie byli. Niektórzy z nich marzą o nowym plecaku do szkoły. To są takie marzenia... W tej Fundacji zajmujemy się przede wszystkim dziećmi z małych wsi, z miejsc, o których nikt nie pamięta, gdzie żyje się jakby z boku. Jak przyjeżdżam tam do nich – kilka razy w roku przywozimy im paczki z prezentami od sponsorów, które udaje nam się zdobyć – to dla nich jest to święto. Strasznie mnie to krępuje, bo oni na mnie patrzą jakbym zszedł z telewizora, jakbym

był nieczłowiekiem. Kimś dziwnym. Ale to są chwile, gdy dostają trochę szczęścia...

- Na swojej stronie internetowej poleca pan linki do stron „Świat Obrazu”, „Dzikie życie”, „Bezpieczny Internet”. To trzy zupełnie odrębne dziedziny. Coś je jednak łączy?

- To są strony internetowe lu-

dzi, którzy robią coś dobrego i warto ich dokonania popierać, popularyzować. W „Dzikim życiu” nie ze wszystkimi głoszonymi tam tezami się zgadzam, niektóre są moim zdaniem zbyt radykalne, ale strona „Bezpieczny Internet” mówiąca o wyszukiwaniu w Internecie stron

Dokończenie na stronie 4

NIECH WAM BĘDZIE DOBRA
NA ŚWIECIE
CUMTELNIKOM TWOJEGO TYGODNIKA
WIELKOPOLSKIEGO
riny
Artur Barciś

Artur Barciś (ur. 12 sierpnia 1956 w Kokawie) – polski aktor teatralny, filmowy, telewizyjny i dubbingowy, także reżyser.

Absolwent nieistniejącego już Liceum Ogólnokształcącego w Rudnikach oraz PWSFTviT w Łodzi z roku 1979. Aktor Teatru Na Targówku (1979–1981), Teatru Narodowego (1982–1984), Teatru Ateneum (od 1984).

Bardzo często występuje w rolach drugoplanowych, lecz charakterystycznych – wyrazistych i dających się zapamiętać. Nierzadko grywa postacie dziwaków bądź osób w jakiś sposób pokrzywdzonych przez los (niepełnosprawnych fizycznie lub psychicznie). Popularność zyskał dzięki występom w programie „Okienko Pankracego” przeznaczonym dla młodych widzów. Pod koniec lat 90. zyskał też sympatię widzów dzięki jednej z głównych ról w serialu telewizyjnym „Miodowe lata”, gdzie wcielił się w postać Tadeusza Norka. Sprawdza się zarówno w rolach komediowych, jak i w dramatycznych.

W 2010 brał udział w XI edycji „Tańca z gwiazdami”. Jego partnerką taneczną była mistrzyni tańca Paulina Biernat. W programie zajęli 7 miejsce na 12 możliwych.

Członek Partii Dobrego Humoru.

Nigdy nie chciałem być aktorem

Rozmowa z ARTUREM BARCISIEM, aktorem teatralnym i filmowym, reżyserem

Dokończenie ze strony 3

i treści które szkodzą szczególnie dzieciom, jest ważna i potrzebna.

- Powiedział pan, że zawód aktorski obok rodziny jest sensem pana życia. Uda się panu połączyć te dwa, jakże różne, światy?

- Tak.

- A jak pan to robi?

- Jestem dosyć dobrze zorganizowany. Umieję sobie życie poukładać. Nie mam swojego agenta, a więc wszystkim muszę zajmować się sam i... staram się nie robić rzeczy niepotrzebnych. A ponieważ mam mało czasu, to wypełniam go tymi rzeczami, które są tego warte, by się nimi zainteresować. Życie jest BARDZO krótkie i szkoda marnować je na rzeczy niepotrzebne, nieistotne. Napisałem felieton, w którym namawiam do czytania. Bardzo dużo czasu tracimy nie z własnej woli, bo stoimy w korkach, bo czekamy w kolejce do lekarza, bo czekamy na urzędnika w urzędzie. To jest czas zmarnowany przez czyjąś indolencję, lenistwo albo złe prawo lub brak dobrych dróg. Tych rzeczy marnujących nasz czas jest mnóstwo. A stracony czas nigdy nie wróci. Dlatego zawsze warto mieć przy sobie książkę i zamiast denerwować się w kolejce do lekarza, skorzystać z okazji i poczytać. Dzięki temu może lepiej będziemy mówili po polsku, o co też staram się walczyć.

- Pisze pan też swój blog. To moda, czy potrzeba serca?

- Ja nie piszę bloga. Publikuję na stronie internetowej felietony, czasami w dziale „Tak sobie myślę...”, czy „Co tam u mnie...”. Piszę, gdy mam coś do napisania. Blog jak pamiętnik to coś regularnego. Moje zapiski nie są regularne. Ale... pisałem kiedyś blog z serialu „Doręczyciel”. Opisywałem w nim każdy dzień mojej pracy, ponieważ to internautów bardzo interesowało. Ciekawi byli jak się kreci taki serial, jak coś takiego powstaje. I rzeczywiście, wtedy każdego dnia



fot. Adam Staśkiewicz®

gdy wracałem z planu siadałem do komputera i opowiadałem o tym, co się danego dnia wydarzyło. Powstał z tego zapis osiemdziesięciu kilku felietonów, właściwie relacji z planu, które można przeczytać na stronie www.barcis.pl

- Usunął pan swoje konto z Facebooka. Potem ktoś oszukiwał, że jest panem robiąc w ten sposób inną reklamę. Łatwo być w Polsce osobą publiczną?

- Ja nie narzekam. Nie przeszkadza mi popularność. Nie żyję nawet na paparazzi, którzy robią mi zdjęcia, w sytuacjach, w których mógłbym sobie tego nie życzyć. To jest ich zawód. Wszedłem w tę „grę”, uczestniczę w niej, a więc musiałem zaakceptować jej reguły. Trudno. Ale jedno jest pewne – nigdy nie chciałem być anonimowym aktorem. I udało się, jestem aktorem popularnym, co ma swoje dobre i złe strony. Ale te złe strony tej popularności nie są znowu tak uciążliwe, jak opisują to niektórzy moi koledzy. Nikt się na mnie nie rzuca na ulicy, nikt nie piszczy gdy mnie widzi, nikt mi nie robi jakichkolwiek nieprzyjemnych uwag. Na ogół ludzie są dyskretni, nawet jeżeli widzę że mnie poznają, to albo nie dają tego po sobie poznać albo po prostu się uśmiechają. Nie narzekam na popularność. Najczęściej jest to bardzo miłe, gdy ludzie rozpoznają mnie na ulicy.

- Przepraszam za to banalne pytanie, ale jestem ciekaw. Jest pan aktorem teatralnym, filmowym, telewizyjnym, dubbingowym, reżyserem. Co panu sprawia największą satysfakcję zawodową?

- Zdecydowanie, ciągle jeszcze aktorstwo. To jest wielka przyjemność...

- Aktorstwo teatralne? A może filmowe, serialowe?

- Aktorstwo jest jedno. Nie rozgraniczam tych form bycia aktorem. Aktorstwo ma ogromną paletę barw i warto korzystać z jej różnych „kolorów”. Na pewno z jednego nie wolno rezygnować - z teatru.

* Dla mnie reżyser jest pierwszym po Bogu. Ja reżyserów bardzo szanuję i staram się ich słuchać. Dopiero kiedy się zorientuję, że twórca nie wie, o co mu chodzi i czego ode mnie oczekuje, to wtedy muszę się ratować.

Źródło: „Życie Warszawy”, 12 sierpnia 2006

* Ja udziału w serialu się nie wstydzę. Wręcz przeciwnie – uważam, że to jest przyzwoicie wykonywana robota, bo w sitcomie łatwiej popaść w pewną manierę, człowiek zaczyna bardziej się wygłupiać, niż grać. A my, z Maćkiem Wojtyszką „Miodowych lat” bardzo pilnowaliśmy. Chcieliśmy, żeby postaci były prawdziwe i by ludzie śmiali się z ich walki z egzystencją i własnymi słabościami, a nie z tego, że ktoś się potknął czy puścił bąka.

Źródło: „Życie Warszawy”, 12 sierpnia 2006

* Jestem częścią show-biznesu. To jeden ze sposobów zarabiania pieniędzy. Nie widzę żadnego powodu, dla którego po dwudziestu paru latach pracy, nie miałbym odciąć paru kuponów. Wiem, że popularność może przewrócić w głowie, ale mam w sobie dużo pokory.

Źródło: „Rzeczpospolita”, 29 czerwca 2002

* Rzadko grywałem główne role chyba dlatego, że jestem aktorem charakterystycznym. Dla takich ludzi nie pisze się scenariuszy. Ale nie jestem z tych, co narzekają. Uważam, że każda rola, którą zagrałem czegoś mnie nauczyła i coś wniosła do mojego aktorstwa.

Źródło: „Życie Warszawy”, 12 sierpnia 2006

* To jest program (o „Tańcu z gwiazdami – dop. TTW), który zmusza do gigantycznej mordęgi. Bliżej mu do sportu, akrobatyki, niż przyjemnego tańca. Rzecz dzieje się na żywo, są jurorzy, którzy potrafią zmieszać uczestnika z błotem na oczach ogromnej widowni. To przykre, kiedy człowiek się stara a potem dowiaduje się, że jest beznadziejny, bo stanął na pięcie, a nie na palcach. Drugi raz nie dałbym się na to namówić za żadne pieniądze.

Źródło: Piotr Kubica, Teraz woli śpiewać niż tańczyć, „Gazeta Pomorska” nr 72, 29 marca 2011

* (...) w dzieciństwie tak naprawdę podobały mi się tylko dwie rzeczy: kościół i teatr.

Źródło: „Gazeta Wyborcza”, Częstochowa, 29 grudnia 2005

* Wtedy [zdając do PWSFTViT] wyglądałem haniebnie, a aktor musiał być wysoki i przystojny. Kiedy dowiedziałem się, że w Łodzi zainteresowani są bardziej osobowością niż warunkami fizycznymi – dostrzegłem swoją szansę. Na moim roku było dużo „dziwolągów”. Oryginalność to atut, kompleksów pozbyłem się już dawno. Być może aktorów charakterystycznych nie kocha się tak bardzo, jak np. świętej pamięci Krzyśka Kolbergera czy Artura Żmijewskiego, ale na pewno zapamiętuje. Poza tym – mamy też więcej ról do wyboru.

Źródło: Piotr Kubica, Teraz woli śpiewać niż tańczyć, „Gazeta Pomorska” nr 72, 29 marca 2011

anonimowym

- Dlaczego?

- Bo teatr, to jest taki permanentny trening... W tym zawodzie nie wolno ani na chwilę przestać się rozwijać.

- Nie wolno stwierdzić, ok jestem już dobry?

- Tak, od tego momentu zaczyna się równia pochyła. To początek końca. Gdy aktor uwierzy, że już wszystko umie, stwierdzi, że wszystko przychodzi mu bardzo łatwo, to z roli na rolę jest... gorszy. Tak niekiedy bywa w długich serialach, w których praca naprawdę jest łatwa. Wystarczy nauczyć się tekstu na pamięć, niekoniecznie trzeba mówić dokładnie to, co napisał scenarzysta, bo nie jest to takie ważne. Wystarczy mówić tak zwana „prawdka”, a nie „prawdą” – to jest zasadnicza różnica – i już jest dobrze. Aktor takiego serialu jest popularny, dobrze zarabia. Niby jest fajnie. Ale po roku czy dwóch nagle się okazuje, że taki aktor zdevaluował się kompletnie i właściwie nie ma się ochoty go oglądać. Teatr stawia na baczność. Za każdym razem kiedy stoję za kulisami i mam wejść na scenę mam świadomość że tam, na widowni jest publiczność, która przyszła na ten spektakl pierwszy raz. Ja gram tę sztukę sto dwudziesty raz, ale dla nich muszę zagrać tak, jakby to była premiera. Teatr to ogromna mobilizacja, a poza tym wiem, że każdy spektakl w teatrze zdarza się tylko raz. Tylko raz zagramy sto trzydziesty raz daną sztukę. Bo każde przedstawienie choćby tej samej sztuki jest inne. I to jest ten trening, który w moim zawodzie jest bardzo ważny. Najważniejszy.

- Czyli...

- Zawsze mówię, że przede wszystkim jestem aktorem teatralnym. Ale... to też jest prawda i z innego powodu. Ja już dawno nie nakręciłem żadnego filmu kinowego, a jeśli chodzi o serial, telewizję, to gram wyłącznie w „Ranczu”.

- W jednym z wywiadów powiedział pan „wierzę, że ludzie są dobrzy”. Nadal pan w to wierzy?

- Tak,



tak, tak chcę wierzyć i tak jest mi lepiej na świecie. To jest takie moje hasło, moje zawołanie, gdy któryś z internautów na forum ma jakieś imieniny czy urodziny, to piszę mu „niech ci będzie dobrze na świecie”. Dzięki temu mnie lepiej się żyje. Jestem pewien, że generalnie ludzie nie są źli. Naprawdę. Czasami im nie wychodzi, czasami to co ich w życiu spotkało tak ich kształtuje, ustawia ich w kontrze i nagle wszystko widzą w czarnych barwach i myślą, wydaje im się, że ktoś ma złe intencje. Wtedy oni też mają złe intencje i się ta niechęć nakręca. Wtedy tacy ludzie są nieszczęśliwi. A przecież... żyje się po to, by być szczęśliwym. Do szczęścia trzeba

dażyć, trzeba dążyć do tego, by człowiekowi było dobrze na tym świecie.

- Spytałem jeszcze szybko o „Ranczo”. Kreuje pan w tym serialu postać Czerepacha lubiącego manipulować ludźmi, kombinatora, szuja. Sporo pan spotkał w swoim życiu takich Czerepachów?

- No... paru by się znalazło.

- Jak się przed nimi bronić?

- Oj, to jest bardzo trudne, dlatego że oni zazwyczaj zasłaniają się swoimi urzędami, przepisami, których my w większości po prostu nie znamy. Wtedy ta manipulacja jest dosyć łatwa. Czerepach najczęściej wykorzystuje ludzką głupotę i jest w tym mistrzem. Dlatego tak go nudzi ta skala tych Wilkowskich, dla niego to jest takie wszystko małe, on chce więcej. I wcale mu się nie dziwię. A najprawdopodobniej... dostanie więcej.

- Powiedział pan „wiem, że popularność może przewrócić w głowie, ale mam w sobie dużo pokory”. Nadal tak jest?

- Mam nadzieję. Wie pan... to nie mnie sądzić. Człowiek, któremu przewróciło się w głowie o tym nawet nie wie. Jemu się wydaje, że jest normalny, że zachowuje się właściwie. Przecież można być zmęczonym rozdawaniem autografów, można być zmęczonym tym że ciągle proszą o jakieś wywiady, można być zmęczonym w ogóle wszystkim, i mieć tego wszystkiego dosyć. Staram się tak nie robić i mam nadzieję, że nigdy nie będę jakimś celebrytą, który nie wie, co się dzieje dookoła...

Rozmawiał
**TOMASZ
MAŃKOWSKI**

FOT. (2X) — MONIKA MAŃKOWSKA

Z POZNANIA

Rozpoczęła się kampania reklamowa „TTW”



Na ulicach Poznania pojawiły się banery o powierzchni kilku metrów kwadratowych reklamujące „Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI”, a na wielkopolskich drogach i ulicach spotkać można samochody z takimi oto ramkami rejestracyjnymi.

**Zapraszamy do lektury.
Redakcja**



OBI w Poznaniu

2 czerwca otwarto w Poznaniu nowy market budowlany i centrum ogrodnicze OBI, który oferuje ponad 50 tysięcy produktów.

Poznański market OBI jest 37 obiektem sieci w Polsce. Zajmuje powierzchnię ponad 11 tysięcy m² i oferuje ponad 50 tysięcy produktów, w tym między innymi: materiały do budowy i remontu, produkty do wyposażenia i dekoracji wnętrz oraz - w ramach centrum ogrodniczego - szeroki asortyment sadzonek krzewów, roślin, sprzętu oraz mebli ogrodowych.

Zatrudnienie w poznańskim markecie OBI znajdzie ponad 150 osób. (red)

KLUB RASZYN
SZKOŁA TAŃCA ORIENTALNEGO
SOGDIANA
 ZAPRASZAMY PANIE W KAŻDYM
 WIEKU NA ZAJĘCIA
BELLY DANCE TANIEC BRZUCHA
 www.sogdiana.pl
 tel. 514355691
 POZNAŃ, UL. ŚCIEGIENNEGO 50 (KLUB RASZYN, 1 PIĘTRO SALA KLUBOWA)

Słowa, słowa, słowa...

HEMP. I JUŻ

Nie możemy dopuścić do bandytyzmu stadionowego... Jest to karygodne i trzeba z tym skończyć... (mijają lata). To jest skandal, że grupka kiboli paraliżuje całą polską piłkę nożną... musimy to zmienić, tak jak to zrobili na Zachodzie... (mijają lata). To straszne, że całe rodziny nie mogą iść na stadion z obawy o swe zdrowie... Trzeba skończyć z tym chamstwem i tym wulgarnym językiem stadionowym... (mijają lata). Trzeba coś w tej kwestii zrobić, bo nie może być tak dalej... Nie może być tak, że ludzie odpowiedzialni za porządek na stadionie, umywają ręce... (mijają lata). Co robi rząd w tej sprawie...? Gdzie jest PZPN...? Może w końcu kluby zareagują...? TRZEBA W KOŃCU COŚ Z TYM ZROBIĆ!!!

A ja się temu przysłuchuję, podśpiewując przebrój Dalidy: „Parole, parole...” („Słowa, słowa...”)

Jeszcze jedno słowo, tylko słowo.

Słowa, słowa, słowa...
 Posłuchaj mnie (kibicu)
 Słowa, słowa, słowa...
 Proszę... (kibolu)
 Słowa, słowa, słowa...
 Przysięgam Ci... (PZPNie)
 Słowa, słowa, słowa, słowa,
 słowa...

Tylko słowa rzucane na wiatr...

Słowa, słowa, słowa...
 Jesteś piękna... (piłko)
 Słowa, słowa, słowa...
 Jesteś piękna... (władzo)
 Słowa, słowa, słowa...
 Jesteś piękna... (policjo)
 Słowa, słowa, słowa...
 Jesteś piękna... (piłko, władzo, policjo)

Słowa, słowa, słowa, słowa,
 słowa...

Tylko słowa rzucane na wiatr...

A ponieważ jestem prawdziwym kibicem... i nie Legii czy Lecha, ale kibicem PIŁKI NOŻNEJ, myślę sobie tak: **Nikomu tak naprawdę nie zależy na zmianie tego stanu rzeczy.**

1. PZPN ma swoją politykę i ma jak u Pana Boga za piecem. Jest ogniwkiem w tej niezależnej, międzynarodowej... Organizacji, której nic, i nikt nie podskoczy!

2. Kluby? A po cholere! Tu przecież ważna jest frekwencja, transmisje, reklamy, transfery... kasa!

3. Władze Rządowe i Samorządowe? Mają wystąpić przeciwko obywatelom? Przeciwno potencjalnemu elektoratowi? W życiu!

4. Policja? Straż Miejska? A mało to mają roboty z przestępczością? Wypisywaniem mandatów za złe parkowanie, za przekroczenie prędkości, za ściganie babć handlujących pietruszką... Narażać się? W imię czego?! Skoro i tak to wszystkim wisi!

5. Kluby kibica? No nie żartujmy!!!

I taka jest Moi Kochani, (moim zdaniem) gorzka prawda o tym „piłkarskim”, czy „stadionowym procederze”. Nie chcę oczywiście powiedzieć, że jest to, „chlebek z maselkiem”. Ale jestem przekonany, że w XXI wieku, można byłoby zrobić z tym porządek w ciągu... kilku miesięcy! Czy naprawdę jest to takie trudne wyłapać, osądzić, ewentualnie „posadzić” kilkuset ludzi, którzy są zarejestrowani z imienia i nazwiska, sfotografowani, posortowani na wszelkie możliwe sposoby; na wiek, płeć i... przynależność klubową?

Jest tylko jeden warunek: Czy to się, aby wszystkim opłaca?!

hemp.

autor ukrywający się pod pseudonimem hemp jest znanym aktorem warszawskim

Wieczór orientalny



W miniony niedzielny wieczór poznańska Szkoła Tańca Orientalnego SOGDIANA obchodziła swoje 5-lecie działalności. W Klubie Raszyn odbył się Wieczór Orientalny pod hasłem „Gwiazda Orientu”.

W czasie wieczoru wystąpiły uczennice szkoły oraz zaprezentowała swój kunszt założycielka, instruktorka i zarazem autorka układów choreograficznych – Elena Kaliszewska (na zdjęciu z kwiatami). Po jej prawej i lewej stronie widzimy najbardziej doświadczone tancerki szkoły Anię i Paulinę, które uraczyły publiczność przepięknymi, wyrafinowanymi występami.

Wieczór był udany, ponieważ wszystkie uczennice pod okiem swojej mistrzyni włożyły dużo wysiłku w przygotowanie występu, a licznie przybyli goście nie ukrywali, że pokazy tańca im się naprawdę podobały.

Była to też okazja do wręczenia dyplomów na zakończenie roku szkolnego w Szkole Tańca Orientalnego SOGDIANA i zapowiedź dalszej pracy połączonej z przyjemnością tańca. Zajęcia odbywać się będą przez całe lato. (red)

Pazerna Kuria

TAK MYŚLĘ



Ta sprawa bulwersowała nie tylko mnie – poznańska archidiecezja zażądała od Skarbu Państwa za użytkowa-

nie budynków przez VIII Liceum Ogólnokształcące w Poznaniu i Szkołę Muzyczną przy ulicy Głogowskiej 23 miliony złotych odszkodowania. Na szczęście, 2 czerwca sąd apelacyjny zdecydował, że odszkodowania nie będzie. Choć oba budynki kurii zostały wcześniej decyzją sądu zwrócone.

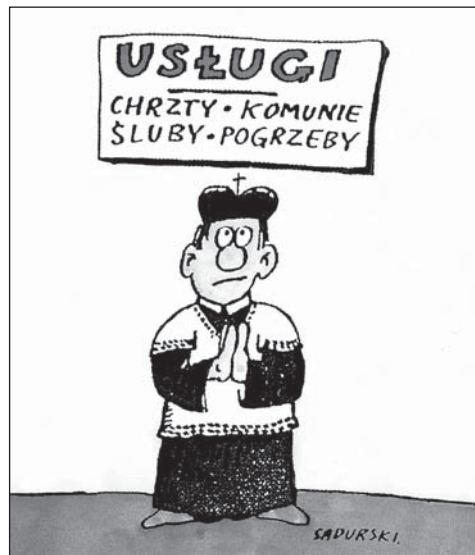
Gdyby w tych budynkach zorganizowano salon masażu erotycznego, fabrykę prezerwatyw albo zakwaterowano w nich wyznawców komunizmu, to nie interesowałbym się tym tak bardzo, bo komuś może przeszkadzać masażysta z makijażem, ciężarówka prezerwatyw albo zatwardziały komunista-stalinista przy biurku. Problem jednak w tym, że w tych budynkach uczono dzieci. W Liceum nauk ścisłych przede wszystkim (z tego słynie ta szkoła), a w placówce muzycznej wiadomo czego. Ba, w obu tych placówkach uczy się - o czym jakby w kurii zapomniano - także przedmiotu o nazwie religia.

Jak nie wiadomo o co chodzi,

to chodzi o kasę – brzmi stare porzekadło, które w tym przypadku pasuje znakomicie do zaistniałej sytuacji. Kościół chciał się wzbogacić o te dwadzieścia kilka milionów, choć historia obu tych budynków skłania raczej do stwierdzenia, że chciał zarobić nie do końca na swoim.

Budynki te przed drugą wojną światową były własnością nie kurii i nie biskupa, ale księdza Czesława Piotrowskiego, który... zorganizował w nich prywatne szkoły. Uczył w nich dzieci. Po wojnie wprowadziła się tam milicja i księdza wyrzucono. Ksiądz przed śmiercią zapisał wszystko biskupowi Antoniemu Baraniakowi, a ten potem poznańskiej kurii. A więc tak naprawdę kuria dostała w prezencie coś, za co dzisiaj żądała od Skarbu Państwa (czyli od nas wszystkich) ponad dwudziestu milionów złotych.

Rozumiem, że ma to być w jakimś tam stopniu rekompensata (stosując odpowiedzialność zbiorową) za wywłaszczenie księdza Czesława Piotrowskiego przed władzę komunistyczną. Ok, ale równocześnie nie słyszałem, by dopominano się od Watykanu o odszkodowania za spalonego niesłusznie przez Inkwizycję przodka na stosie, którego czary polegały



RYŚ. — SZCZEPAN SADURSKI

na tym, że ścinał białko w kurzym jajku wrzucając je do wrzątku.

A poza tym... Gdzie jest w całej tej historii bezgraniczna – jak miłość Jezusa Chrystusa do grzeszników – miłość kurii do bliźniego swego (w tym przypadku uczniów i nauczycieli), gdzie jest wyrzeczenie się posiadania na tym grzesznym padole dóbr doczesnych, które są przecież nicością w porównaniu z życiem wiecznym?

Czyżby cała ta historia była przykładem na to, jak teoria mija się z praktyką i jak nauki głoszone z ambony przegrywają w Kościele z żądzą posiadania? Mam nadzieję, że nie, choć spór ten nadawadnia, że osobom w sutannach z Poznania do życia bez grzechu (choćby pychy i zachłanności) jeszcze daleko.

Niestety.

TOMASZ MAŃKOWSKI

NUMERY ARCHIWALNE

czytaj na

www.twoj-tydzien.pl

Patronat Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO

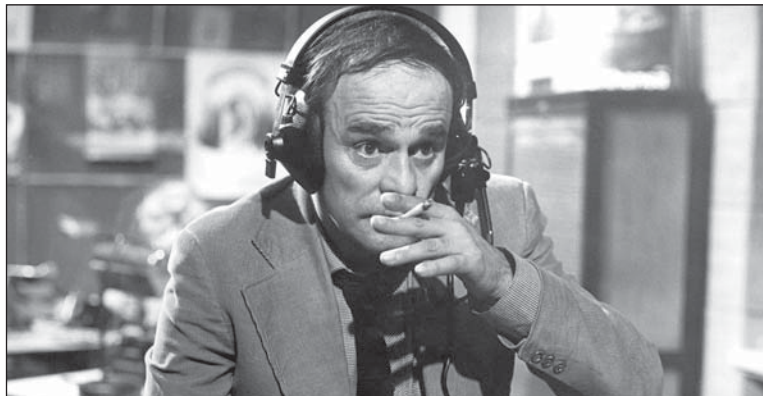
75. urodziny Romana Wilhelmiego w Poznaniu

6 czerwca przypadały 75 urodziny Romana Wilhelmiego jednego z najpopularniejszych aktorów serialowych, kinowych i teatralnych. Z tej okazji w jego rodzinnym Poznaniu po raz czwarty zorganizowano Dni Romana Wilhelmiego. W tym roku Poznaniacy uczcili aktora nadając jego imię znajdującemu się w samym centrum miasta skwerowi. Mieści się on tuż przy „Scenie na Piętrze” – teatrze w którym Wilhelmie występował i gdzie przed dwudziestu laty odbyła się Jego ostatnia premiera teatralna.

Uroczystości rozpoczęły się o godzinie 16. W ceremonii nadania imienia wzięli udział m.in. przedstawiciele lokalnych władz, rodzina aktora, miłośnicy teatru. Pod tablicą Romana Wilhelmiego widniejącą na ścianie teatru Scena na Piętrze złożono kwiaty.

W galerii „Sceny na Piętrze” otwarta została wystawa zdjęć Romana Wilhelmiego. Unikatowe fotografie pochodzą z archiwum rodzinnego aktora, zostały też udostępnione przez Teatr Ateneum. Uroczystości zwińczył spektakl „Życie to nie teatr” Jacka Różańskiego zaprezentowany na deskach „Sceny na Piętrze”.

Tradycyjnie Poczta Polska wyemi-



towała z okazji Dni Romana Wilhelmiego kartę pocztową. W tym roku ozdobiona jest ona grafiką Dariusza Łabędzkiego, prezentującą najpopularniejsze role filmowe aktora.

Jubileuszowy przegląd filmów z okazji urodzin aktora przygotowała stacja Kino Polska. Widzowie przez cały miesiąc będą mogli zobaczyć aktorskie kreacje Wilhelmiego w filmach „Zakłète rewiry”, „Okolice spokojnego morza”, „Zapach psiej sierści”, oraz „Odwet”.

Uroczystościom towarzyszyło wydarzenie w zaprzyjaźnionym od początku obchodów Dni Romana Wilhelmiego Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych w Poznaniu. 4 czerwca zor-

ganizowano tam dzień otwarty. Wśród zaplanowanych atrakcji znalazł się też pokaz stojącego w tamtejszym Muzeum Broni Pancernej filmowego czołgu „Rudy 102”.

Dni Romana Wilhelmiego odbywają się w Poznaniu od 2008 roku. Wówczas na budynku Sceny na Piętrze odsłonięto tablicę „Roman Wilhelmie Wybitny Aktor Obywatel Poznania 1936-1991”. Cyklicznym wydarzeniem rokrocznie towarzyszą m.in. pokazy filmów, wystawy, spotkania z bliskimi i współpracownikami aktora, oraz prezentacje sceniczne. Organizatorem przedsięwzięcia jest Fundacja sceny na piętrze Tęspis. (red)

Dyrektor Teatru Nowego do odwołania

Z inicjatywy marszałka Województwa Wielkopolskiego Marka Woźniaka, Zarząd Województwa Wielkopolskiego wniośkuje o odwołanie Janusza Wiśniewskiego z funkcji dyrektora Teatru Nowego im. Tadeusza Łomnickiego w Poznaniu

2 czerwca Zarząd Województwa Wielkopolskiego podjął uchwałę w sprawie wystąpienia do ministra kultury i dziedzictwa narodowego oraz innych właściwych podmiotów o wyrażenie opinii dotyczącej odwołania Janusza Wiśniewskiego z funkcji dyrektora Teatru Nowego im. Tadeusza Łomnickiego w Poznaniu. Zarząd zamierza odwołać J. Wiśniewskiego w najbliższym możliwym terminie z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia.

Zarzuty wobec dyrektora Wiśniewskiego dotyczą działalności artystycznej placówki, należytego

zarządzania finansami publicznymi, jak również kształtowania stosunków międzyludzkich w zespole. Brakuje spójności między planowaniem a wykonaniem repertuarowym. Z siedmiu zaplanowanych w tym roku premier nie doszło jeszcze do żadnej. Równocześnie podejmuje się kosztowne projekty zagraniczne. Zastrzeżenia budzi polityka informacyjna teatru i kształtowanie jego wizerunku na zewnątrz – informuje Anna Parzyńska-Paschke z Biura Prasowego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego.

Janusz Wiśniewski został po-

wołany na stanowisko dyrektora Teatru Nowego w Poznaniu z dniem 14 lutego 2003 roku.

Zgodnie z art. 15 ust. 1 oraz ust. 3 ustawy z dnia 25 października 1991 roku o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej dyrektor instytucji kultury może być odwołany po zasięgnięciu opinii ministra kultury i dziedzictwa narodowego, właściwych związków zawodowych działających w tej instytucji oraz właściwych stowarzyszeń zawodowych i twórczych – pisze dalej w specjalnym komunikacie A. Parzyńska-Paschke. (mob)

Ściany jak z bajki

Producenci farb aby przybliżyć swoim klientom swoją ofertę organizują w miejscach sprzedaży pokazy wykonania szczególnie ciekawych materiałów dekoracyjnych. W niedzielę 5 czerwca w markiecie budowlanym Castorama w Poznaniu klienci mieli okazję obejrzeć na żywo propozycje firmy PPG Deco Polska wiodącego na rynku polskim producenta farb.

Pokazano kolekcje marki Dekorall. Nowości z serii Fashion: hipoalergiczną farbę ścienną Power Paint w 5 kolekcjach kolorystycznych - Modern, Eco, Loft, Glamour i New Orient.

Prezentowane też były popularne farby Akrylit w kolekcji Fashion (jej gamę kolorystyczną stworzyła słynna Evy Minge). Była też Diamentowa kolekcja z trzema wyrobami: Srebrny Pył, Iskzące Złoto i Perłowa Poświata.

Obserwując pokaz klienci mogli się sami przekonać i zobaczyć jak mogliby dodatkowo ulepszyć swoje ściany.

- *„Dużo ciekawych możliwości”* - przekonywano w Castoramie - *stwarza dekoracyjna seria wyrobów Włoskie Impresje. Wyroby z tej serii dają możliwość wykonania Złotych, Srebrnych i Antycznych Refleksów.*

Niezdeterminowani klienci zaopatrzeni zostali w materiały reklamowe aby w spokoju przemyśleć i zainspirować się oglądanymi pokazami. (red)



Kat bez głowy

Postawiono zarzuty zatrzymanemu przez policjantów chuligana, który zniszczył figurę kata na kolumnie przegierza przed poznańskim Ratuszem. Za uszkodzenie zabytkowej rzeźby grozi mu do 10 lat więzienia.

2 czerwca przed południem w Komisariacie Poznań-Stare Miasto pojawili się konserwatorzy zabytków, którzy ocenili na 30 tysięcy złotych wartość zniszczenia figury kata na kolumnie przegierza przed poznańskim Ratuszem. Policjanci doprowadzili zatrzymanego mężczyznę do prokuratury z wnioskiem o wszczęcie śledztwa i przedstawienie zarzutu zniszczenia zabytkowej rzeźby. Za to przestępstwo grozi kara nawet 10 lat więzienia.

Policjanci wywiadowcy z Wydziału Zabezpieczenia Miasta KMP w Poznaniu zatrzymali dwa dni temu w nocy Macieja G. (21 l), który zniszczył rzeźbę kata w stroju rycerza stojącą na kolumnie przegierza przed poznańskim Ratuszem.

Informację, że młody mężczyzna wdrapał się na przegierz i zrzucił z wysokości kilku metrów rzeźbę na ziemię przekazał przypadkowy świadek. Gdy policjanci dotarli na miejsce i zatrzymali podejrzanego

okazało się, że figura wykonana z piaskowca została rozbita na kilka części, a jej głowa zniknęła.

Zatrzymany Maciej G. był pijany. W chwili zatrzymania miał ponad 2 promile w organizmie.

Policjanci z Komisariatu Poznań Stare Miasto prosili wszystkich świadków o kontakt, zwłaszcza tych, którzy widzieli osobę odpowiedzialną za zabicie rzeźbionej w piaskowcu głowy figury kata.

W środę późnym popołudniem do komisariatu zgłosił się młody chłopak, tegoż roczny maturzysta. Gdy usłyszał prośbę policji o pomoc w odnalezieniu fragmentu rzeźby natychmiast zgłosił się do jednostki przy Al. Marcinkowskiego. Przyniósł braku głowę zniszczonej figury kata. Policjanci ustalili, że prawdopodobnie chłopak zabierając głowę do domu był przekonany, że uchroni ją przed wyrzuceniem na śmietnik. (źródło: KWP w Poznaniu)

Zostań wolontariuszem miejskim podczas Euro 2012™

30 maja uruchomiony został specjalny portal internetowy poświęcony wolontariatowi miejskiemu w trakcie Euro 2012™ - www.wolontariatmiejski2012.pl.

Na czym będzie polegał wolontariat miejski w trakcie Euro 2012? Kto może zostać wolontariuszem i jakie kryteria musi spełniać? Jak będą obowiązywały wybranych w drodze rekrutacji ok. 3 tysięcy wolontariuszy? W jaki sposób wziąć udział w rekrutacji? Odpowiedzi na takie pytania oraz wiele innych informacji teraz moż-

na znaleźć na specjalnym portalu www.wolontariatmiejski2012.pl, przygotowanym w ramach projektu Wolontariat Miast Gospodarzy UEFA EURO 2012, realizowanym przez Miasta Gospodarze Euro Euro 2012™ w Polsce i spółkę PL.2012.

Już w październiku 2011 roku za pośrednictwem portalu rozpoczęła się rekrutacja prawie 3 tysięcy

wolontariuszy, potrzebnych do obsługi kibiców, turystów i mieszkańców w Warszawie, Gdańsku, Poznaniu i Wrocławiu podczas turnieju. Do ich obowiązków będzie należało udzielanie informacji na temat Turnieju Euro Euro 2012™ i wydarzeń z nim związanych organizowanych w mieście, komunikacji miejskiej i międzymiastowej, pomocy medycznej, atrakcji turystycznych oraz kulturalno-rozrywkowych miasta i regionu. W Po-

znaniu będzie pracować łącznie około 600 wolontariuszy.

Rekrutacja za pośrednictwem elektronicznych formularzy zakończy się w I kwartale 2012 roku i po niej rozpoczną się rozmowy z wybranymi kandydatami. W maju 2012 odbędą się szkolenia dla wolontariuszy. Portal będzie umożliwiał tworzenie indywidualnych profili, w ramach których użytkownicy będą mieli dostęp do spersonalizowanych, szczegółowych infor-

macji na temat programu i harmonogramu szkoleń.

Wolontariuszem w trakcie Euro Euro 2012™ może zostać każdy, kto do 30 kwietnia 2012 roku ukończył 18 lat i posiada znajomość języka angielskiego w stopniu komunikatywnym. Do udziału w projekcie zachęcana jest zarówno młodzież, jak i osoby starsze oraz niepełnosprawni, mieszkańcy miast turniejowych, ale też wszystkich innych miejscowości - dużych i małych. (rob)

Chcesz się zareklamować w „Twoim TYGODNIU”?
Napisz e-maila (twoj-tydzien@wp.pl) lub zadzwoń (602 638 409),
a my przyjedziemy do Ciebie.
Cennik na stronie: www.twoj-tydzien.pl - Ceny negocjujemy!

Straż przychodzi ci z pomocą

Powiatowy Etap
Ogólnopolskiego Konkursu
Plastycznego

Szóstego maja br. na terenie Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Państwowej Straży Pożarnej nr 1 przy ul. Wolnica 1 w Poznaniu odbyła się uroczystość wręczenia nagród laureatom powiatowej edycji Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego ogłoszonego przez Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej pod hasłem: „Powódź, pożar, dniem czy nocą – straż przychodzi ci z pomocą”

Celem konkursu było poszerzenie wiedzy na temat zachowania bezpieczeństwa w przypadku występowania wszelkiego typu zagrożeń oraz zainteresowanie działalnością służb ratowniczych uczestniczących w usuwaniu skutków klęsk żywiołowych, wypadków i katastrof.

Konkurs adresowany był do uczniów szkół podstawowych i gimnazjów w wieku od 6 do 16 lat, oraz uczniów szkół specjalnych, wychowanków świetlic terapeutycznych i ośrodków terapii zajęciowej – bez ograniczeń wiekowych.

W tegorocznej, powiatowej edycji konkursu udział wzięło 62 autorów prac wyłonionych w gminach powiatu. Komisja konkursowa wyróżniła 13 autorów.

Zaproszonych laureatów powitali: Paweł Kurosz, dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa, Zarządzania Kryzysowego i Spraw Obywatelskich Starostwa Powiatowego wraz z zastępcą, Krzysztofem Wiśniewskim; bryg. Witold Rewers, Komendant Miejski Państwowej Straży Pożarnej w Poznaniu oraz strażacy Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 1. Ugościwszy zaproszonych laureatów pysznymi ciastkami, dyrektor Kurosz wraz z Komendantem Rewersem wręczyli laureatom konkursu pamiątkowe dyplomy i nagrody ufundowane przez Jana Grabkowskiego, Starostę Poznańskiego. Następnie strażacy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 1 dokonali prezentacji sprzętu strażackiego znajdującego się na wyposażeniu jednostki. Największe emocje i zainteresowanie wśród dzieci i młodzieży oraz ich opiekunów wzbudziła możliwość zobaczenia panoramy starego miasta z wysokości 30 metrów z pokładu specjalistycznego strażackiego wysięgnika.

WYNIKI ETAPU POWIATOWEGO OGÓLNOPOLSKIEGO KONKURSU PLASTYCZNEGO

I grupa (6 - 8 lat - szkoła podstawowa)
I miejsce – Julia Harasimczyk – Szkoła Podstawowa Nr 4 im. Jana Brzechwy w Swarzędzu

II miejsce – Antonina Chojak - Zespół Szkolno-Przedszkolny w Jeziorkach

III miejsce – Jakub Niemier - Zespół Szkół w Siekierkach

II grupa (9 - 12 lat - szkoła podstawowa)

I miejsce – Marta Lapis, Jan Krüger - Szkoła Podstawowa im. gen. Stefana Roweckiego „Grot” w Koziegłowach

II miejsce – Urszula Dziel - Zespół Szkół w Kleszczewie

III miejsce – Zuzanna Witkowska - Szkoła Podstawowa im. Bohaterów Bukowskich w Buku

III grupa (13 - 16 lat – gimnazjum)

I miejsce – Zuzanna Boruczkowska - Gimnazjum im. Polskich Noblistów w Baranowie

II miejsce – Zuzanna Zielińska - Zespół Szkół w Kleszczewie

III miejsce – Ronald Łaniecki - Gimnazjum im. Powstańców Wielkopolskich w Stęszewie

IV grupa.

I miejsce – Ewa Mączko - Stowarzyszenie na rzecz osób niepełnosprawnych, Warsztat terapii zajęciowej „PROMYK” w Dopiewcu

II miejsce – Maria Szczygalska - Zespół Szkolno-przedszkolny w Modrze

III miejsce – Bożena Kaszyńska - Szkoła Podstawowa nr 4 w Swarzędzu

Zwycięskie prace z każdej z grup wiekowych wezmą udział w wojewódzkim etapie konkursu.

Łukasz Sobolewski
Wydział Bezpieczeństwa, Zarządzania
Kryzysowego i Spraw Obywatelskich

Kolejny „Orlik” w powiecie poznańskim

Powiat poznański zyskał kolejny obiekt sportowy. W ramach programu „Moje boisko – Orlik 2012” wybudowano nowoczesny kompleks sportowy przy Zespole Szkół im. Adama Wodczicki w Mosinie. Uroczyste otwarcie mosińskiego „Orlika” odbyło się w piątek, 6 maja.

W charakterze gospodarzy wystąpili Jan Grabkowski, Starosta Poznański oraz Roman Samcik, dyrektor Zespołu Szkół w Mosinie. Swoją obecnością spotkanie uświetnili Posłowie na Sejm RP: Agnieszka Kozłowska Rajewicz, Bożena Szydłowska i Arkady Fiedler. Władze samorządowe reprezentowali: Przemysław Pacia, Wicewojewoda Wielkopolski oraz Tomasz Wiktor, dyrektor Departamentu Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego.

Goście przekazali na ręce dyrektora Samcika upominki w postaci piłek i toreb sportowych. Po oficjalnych przemówieniach boiska zostały poświęcone przez księdza proboszcza Edwarda Majkę. Następnie uczestnicy spotkania dokonali tradycyjnego przecięcia wstęgi oraz wykonali rzuty karne, co symbolicznie zainaugurowało funkcjonowanie mosińskiego „Orlika”.

W skład nowego kompleksu sportowego wchodzi:

- ❖ **boisko do gry w piłkę nożną** o wymiarach 30,0 m x 62,0 m; o nawierzchni z trawy syntetycznej,
- ❖ **boisko wielofunkcyjne** o wymiarach 19,10 m x 32,10 m **do gry w piłkę ręczną i siatkową** z nawierzchnią sztuczną poliuretanową, wykonaną w technologii typu EPDM o gładkiej nawierzchni oraz **boisko do tenisa ziemnego** z nawierzchnią z trawy syntetycznej,
- ❖ **zaplecze sanitarno-szatniowe** wykonane w technologii murywanej (w skład zaplecza wcho-

dzi pokój trenera, 2 szatnie z natryskami i WC, WC ogólnodostępne, WC dla osób niepełnosprawnych, magazyn). Mosiński „Orlik” jest obiektem ogólnodostępnym. Korzystanie z niego jest bezpłatne.



Całkowity koszt inwestycji wyniósł 1.118.777 zł., z czego 333.000 zł. pochodziło z Ministerstwa Sportu i Turystyki, taką samą kwotę wydatkował Samorząd Województwa Wielkopolskiego. Powiat Poznański wyłożył środki w wysokości 452.777 zł.

Oprócz boisk i zaplecza sanitarnego w ramach inwestycji wykonano jeszcze:

- ❖ komunikację wewnętrzną obiektu z nawierzchnią z kostki betonowej,
- ❖ dojazd i dojścia do kompleksu sportowego,
- ❖ kontener na odpadki stałe (1 szt.) i kosze na śmieci (3 szt.),

- ❖ ogrodzenie boiska wielofunkcyjnego: ogrodzenie, z paneli przetłaczanych, (wysokość ogrodzenia 4,0 m.),
- ❖ ogrodzenie boiska piłkarskiego: ogrodzenie, z paneli przetłaczanych, (wysokość ogrodzenia 4,0 m.),
- ❖ ogrodzenie zewnętrzne panelowe, (wysokość 2,0 m.),
- ❖ ogrodzenie od strony południowej działki, wzdłuż bieżni, z blozków betonowych, (wysokość ogrodzenia 2,0 m.),
- ❖ oświetlenie boisk, maszty oświetleniowe o wysokości 12 m.




**Starosta Poznański
przestrzega**

**KĄP SIĘ TYLKO W
MIEJSCACH
WYZNACZONYCH!**

Kąpiąc się na wyznaczonych kąpieliskach:

- ✓ Masz pewność, że jakość wody pozostaje pod stałą kontrolą odpowiednich służb,
- ✓ Możesz cieszyć się odpoczynkiem wiedząc, że kąpielisko zostało odpowiednio przygotowane,
- ✓ W razie nieszczęśliwego wypadku możesz liczyć na szybką pomoc specjalistów.

Kąpiąc się na „dzikich” kąpieliskach:

- ✓ Ryzykujesz wiele chorób z powodu niedostatecznej jakości wody,
- ✓ Nie wiesz jak wiele jest niebezpieczeństw, które Tobie zagrażają – nie znasz głębokości wody, nie wiesz czy z wody nie wystają korzenie...
- ✓ W razie wypadku służby ratownicze będą musiały poszukiwać miejsca zdarzenia.

Akcja informacyjna prowadzona wspólnie z Wydziałem Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Poznania
Informacja opracowana przez Romualda Grabiaka – Wydział Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Starostwa Powiatowego w Poznaniu

Źródło ilustracji: <http://www.we-dwoje.pl/poczatkiem%3Bwszechrzeczy%3Bjest%3Bwoda.artikul,11138.html>, http://www.szkolnictwo.pl/test,4,975,16,Znaki_drogowe-znaki_ostzagawcze-Inne_niebezpiecze%C5%84stwo, <http://www.pwsz.pila.pl/jednostki-organizacyjne/studium-wychowania-fizycznego-i-sportu/fakultety/plywanie.html>

POD PATRONATEM „TWOJEGO TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO”

Wiosna przedszkolaków



Kolejny raz nasze przedszkole było organizatorem zabawy sportowej dla dzieci z naszego przedszkola oraz innych placówek, które zgłosiły chęć udziału w zmaganiach sportowych.

2 czerwca odbyła się na terenie naszego przedszkola oraz na boisku Szkoły Podstawowej nr 80 wielka impreza sportowa – **Olimpiada Sportowa i V Turniej Piłki Nożnej**. Wszystko to miało i ma służyć popularyzacji sportu wśród najmłodszych dzieci, ogólnemu rozwojowi fizycznemu, ale przede wszystkim ma być dobrą zabawą i ćwiczeniem kompetencji społecznych.

Mini Olimpiada adresowana była do dzieci 3-5 letnich z naszego przedszkola. Dzieci musiały pokonać 8 konkurencji sportowych, które zostały dla nich specjalnie przygotowane.

Nad poprawnością wykonania zadań czuwała Małgorzata Łasińska-Blachowicz i mama Martynki z grupy Misiów. Dzieci bawiły się w następujących konkurencjach: przejście przez tunel, rzuty do kosza, tor przeszkód, tor przeszkód nr 2, skoki w workach, przewóz taczką piłek, strzały do bramki, przejazd hulajnoga.

W tym samym czasie dzieci z grup Sowy i Jeżyki wraz z innymi przedszkolami i szkołami brały udział w turnieju piłkarskim.

Chłopcy rozgrywali swoje mecze natomiast dziewczyny rozgrywały turniej w kibicowaniu. Chociaż były to rozgrywki z elementami rywalizacji to celem tego turnieju było zainteresowanie i zachęcanie dzieci do czynnego uprawiania sportu oraz miła i serdeczna zabawa.

W turnieju wzięło udział 8 placówek: Niepubliczne Przedszkole im L. Krzemienieckiej – 5- i 6-latk; Przedszkole nr 13 – 4-, 5- i 6-latk; Przedszkole nr 28 – 6-latk; Przedszkole nr 41 – 6-latk; Przedszkole nr 67 – 6-latk; Szkoła Podstawowa nr 7 – 6-latk; Społeczna Szkoła Podstawowa nr 3 – Dębinka – 6-latk; Szkoła Podstawowa nr 80 – klasa 3a wspomagająca turniej czuwając nad prawidłowością wyników.

Wszystkie dzieci otrzymały nagrody, ale tylko 3 pierwsze miejsca nagrodzone zostały medalami (chłopców w dwóch kategoriach wiekowych). Ten pierwszy medal jest dla każdego przedszkolaka drogocenny. Niestety, nie udało się znaleźć tytułu sponzorów, aby wszystkie dzieci otrzymały medale. W czasie przerwy dzieci otrzymały poczęstunek składający się z warzyw i słodkich wypieków.

Chłopcy rywalizowali w 2 kategoriach wiekowych 4-6 lat oraz 6 lat, natomiast dziewczyny w jednej kategorii wiekowej 4-6 lat.

W grupie chłopców 4-6 latki:

I miejsce – Niepubliczne Przedszkole im.L.Krzemienieckiej – Jeżyki

II miejsce – Przedszkole nr 13 grupa 6

III miejsce – Przedszkole nr 13 grupa 5 (które zdobyło tyle samo punktów co Przedszkole nr 41 i nr 67, jednak o miejscu zdecydowała liczba zdobytych bramek)

IV miejsce – Przedszkole nr 41, które przyjechało do nas z ulicy Bluszczowej

V miejsce – Przedszkole nr 67

VI miejsce – Przedszkole nr 13 grupa dzieci 4-letnich, którym należą się największe pochwały za wytrwałość wspinała rywalizację, chociaż byli najmłodszymi zawodnikami tego turnieju

W grupie 6-latków

I miejsce – społeczna Szkoła nr 3 Dębinka

II miejsce – Przedszkole nr 28 po bardzo interesującej dogrywce z dziećmi z naszego przedszkola z grupą Sów, która zdobyła w turnieju taką samą liczbę punktów i tyle samo bramek

III miejsce – Niepubliczne Przedszkole im. L. Krzemienieckiej – Sowy

IV miejsce – Szkoła Podstawowa nr 7

W kibicowaniu dziewczyny zostały następująco ocenione przez uczniów klasy 3 SP nr 80:

I miejsce – SP nr 7 i Przedszkole nr 41

II miejsce – SSP nr 3 Dębinka

III miejsce – Niepubliczne Przedszkole im. L. Krzemienieckiej – Jeżyki

Najlepszym strzelcem w grupie młodszej został **Tomek Jeliński** – nasze przedszkole, natomiast w grupie starszej **Artur Skowroński** – SSP Dębinka.

W grupie młodszej najlepszym zawodnikiem został **Tomek Pięta** z grupy Jeżyków naszego przedszkola i **Bartek Krotkiewski** z Przedszkola nr 41, w grupie starszej – **Piotr Pacan** – nasze przedszkole – Sowy, **Maciej Włodarski** z Przedszkola nr 28.

Najlepszym bramkarzem został – **Oliwier Gilla** z grupy Jeżyków.

Wśród dziewczyn wyróżniały się:

1. Zosia Bukowska – SSP nr 3 Dębinka

2. Natasza Grzechowiak – SSP nr 3 Dębinka

3. Zosia Ochocka – Przedszkole nr 67

4. Ada Stasiuk – SP 7

5. Ewa Mańkowska – Niepubliczne Przedszkole im. L. Krzemienieckiej – Jeżyki

6. Amelka Wojciechowska – Niepubliczne Przedszkole im. L. Krzemienieckiej – Jeżyki

Turniej mógł się odbyć dzięki wsparciu inicjatywy wychodzącej z naszego przedszkola przez: Radę Osiedla Grunwald Południe; Wielkopolski Związek Piłki Nożnej; „Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI”; osoby indywidualne – w szczególności rodzice.

Mamy nadzieję, że wszyscy się dobrze bawili i cieszyli się z samej gry i zabawy.

DZIEŃ DZIECKA W NIEPUBLICZNYM PRZEDSZKOLU IM. L. KRZEMIENIECKIEJ

1 czerwca dzieci z grup: Jeżyki, Sowy, Misie i Zajączki wybrały się na Cytafel, gdzie wzięły udział w 3 warsztatach organizowanych podczas Biennale Sztuki dla Dziecka.

Natomiast dzieci z grup Wróbelki i Biedronki pozostały w przedszkolu i bawiły się wykonując zadania z konkursów, które przygotowały dla nich nauczycielki.

Grupa Sów wykonywała „Maski afrykańskie” z tektury, kleju, gazet, materiałów, elementów dekoracyjnych i farb. Dzieci tworzyły własne maski inspirowane wzorami wywodzącymi się z afrykańskich tradycji.

Dzieci z grup Zajączki i Misie tworzyły samodzielnie lub z pomocą instrumenty z recyklingu według wzorów należących do tradycji afrykańskich i podjęły próbę gry na nich. Poznały proste zawołania afrykańskie.



FOT. (2X) – ANDRZEJ MIELCAREK

SPORT

Ekstraklasa

Zwycięstwo w Bytomiu

Polonia Bytom:Lech Poznań 1:2

25.05.2011



Przedostatni mecz Lecha w sezonie 2010/2011 został rozegrany w Bytomiu z Polonią. Atmosferę meczu podgrzewała sytuacja w jakiej znajdowały się kluby, gdyż oba musiały odnieść zwycięstwo, aby w przypadku Lecha zakwalifikować się do europejskich pucharów, a w przypadku Polonii by utrzymać się w Ekstraklasie.

Pierwsza połowa przebiegała pod dyktando Lecha. Mimo przewagi dopiero w 36 minucie gola dla Lecha zdobył Jakub Wilk dobijając swój strzał w rzutu wolnego. Polonia w 44 minucie mogła wyrów-

nać, lecz Krzysztof Król nie zdołał umieścić piłki w siatce.

Druga połowa nadal była zdominowana przez Kolejorza. W 54 minucie Adrian Chomiuk sfaulował wychodzącego na czystą pozycję Mateusza Możdżenia i zobaczył czerwoną kartkę. W tym momencie bytomianie znaleźli się w bardzo trudnej sytuacji. W 80 minucie gola zdobył Semir Stilić, który „szczupakiem” pokonał bramkarza polonistów. Kilka minut później sytuację sam na sam zmarnował Grzegorz Wojtkowiak, co zemściło się chwilę później i w 90 minucie Marcin Radzewicz zdobył kontaktowego gola. Jeszcze w 3 minucie doliczonego czasu Bartosz Ślusarski mając przed sobą jedynie bramkarza przerzucił nad nim piłkę, lecz wyładowała ona obok słupka.

Mecz zakończył się wynikiem 1:2. Dla Lecha oznaczało to, że nadal liczy się w walce o Europejskie Puchary. Dla Polonii, że z dużym prawdopodobieństwem następny sezon rozegra w 1. lidze.

Pewna wygrana

Lech Poznań:Korona Kielce 4:0

29.05.2011.

Ostatni mecz sezonu 2010/2011 Lech rozegrał na swoim stadionie z drużyną Korony Kielce.

To czy Lech zachowa jeszcze teoretyczną możliwość gry w europejskich rozgrywkach zależało nie tylko od wygranej w tym meczu, ale także od ewentualnych potknięć tych drużyn, które znajdowały się przed Lechem w tabeli Ekstraklasy.

Kolejorz rozpoczął mecz od ataków na bramkę Korony. W 16 minucie pierwsze zagrożenie stworzył Artjoms Rudnevs, ale piłka nieznacznie minęła słupki Korony. W 26 minucie Lech objął prowadzenie po akcji Jakuba Wilka, który odegrał piłkę do Luisa Henriquiza, a bramkarza Korony pokonał Semir Stilić.

Lechici mieli jeszcze kilka dogodnych sytuacji do zdobycia bramki, ale wynik zmienił się dopiero w 39 minucie kiedy Ivan Djurdjevic po podaniu Semira Stilića wślizgiem „wjechał” z piłką do siatki.

W drugiej połowie Lech nadal dominował na boisku. W 54 minucie po dośrodkowaniu Luisa Henriquiza wynik na 3:0 podwyższył Artjoms Rudnevs.

Obraz gry nie zmienił się i Kolejorz nie zadowalając się wyraźną wygraną nadal parł na bramkę Korony.

Jedną z niewielu sytuacji bramkowych dla Korony zmarnował w 84 minucie Andrzej Niedziałan.



Opracowanie: WOJCIECH I IGOR MAŃKOWSCY

Nicolas Cage
aktorJanusz Gajos
aktor, profesor sztuki
teatralnejRobert Kubica
kierowca Formuły 1Trinny i Susannah
ubierają PolakówRyszard Kotys
aktorJan Machulski
aktorZbigniew Wodecki
muzykMałgorzata Foremniak
aktorkaLech Kaczyński
prezydent RPAndrzej Seweryn
wybitny aktor i pedagogBohdan Łazuka
aktor filmowy i teatralny,
piosenkarzZbigniew Hołdys
muzykMarek Siudym
aktorStanisław Sojka
muzykRoman Młodkowski
dziennikarz ekonomiczny
TVNPiotr Machalica
aktorZbigniew Zamachowski
aktorCezary Żak
aktorLeszek Balcerowicz
minister finansówStanisław Mikulski
aktorJan Pietrzak
człowiek z kabaretuHanna Śleszyńska
aktorkaKrzysztof Kolberger
aktorStefan Friedmann
aktorKrzysztof Zanussi
reżyser
i scenarzysta filmowyMarcin Meller
redaktor naczelny
Playboy'aEmilian Kamiński
aktorRoman Wilhelm
aktorKabaret
pod WyrwigroszemKrzysztof Baranowski
żeglarz

INFORMATOR BUDŻETOWY – WYKONANIE BUDŻETU GMINY DUSZNIKI W 2010r.

Szanowni Mieszkańcy Gminy Duszniki!

Oddaję w Wasze ręce Informator Budżetowy, w którym przedstawione są dochody i wydatki Gminy Duszniki w 2010 roku oraz inwestycje, które zostały zrealizowane na terenie naszej Gminy.

Rok 2010 był kolejnym rokiem, w którym głównym i największym zadaniem inwestycyjnym była budowa kanalizacji sanitarnej. Dużo środków przeznaczyliśmy też na rozpoczęcie budowy sali gimnastycznej przy kompleksie szkolnym w Dusznikach, na modernizację szkół, place zabaw, na odnowę wsi Sędzinko oraz, jak co roku, na remonty i modernizację dróg.

Zachęcam do lektury informatora, a w razie pytań czy wątpliwości, pracownicy Urzędu Gminy Duszniki pozostają do Państwa dyspozycji pod nr tel. **61 29 19 075** lub e-mail **urząd@duszniki.eu**

/~/ Wójt Gminy Duszniki
mgr inż. Adam Woropaj



Siedziba GOPS i GCK

Dochody Gminy Duszniki w 2010 roku wyniosły 21 439 401,69 zł

czyli 2 526,15 zł na jednego mieszkańca Gminy,

- w tym:
- a) 4 357 600,62 zł (20,33%) - podatek od nieruchomości, rolny i leśny, od środków transportu
 - b) 359 378,90 zł (1,68%) - podatki i opłaty pobierane przez Urzędy Skarbowe
 - c) 383 933,16 zł (1,79%) - dochody z majątku gminy (sprzedaż gminnych nieruchomości, dzierżawa gruntów gminnych)



Droga powiatowa w Młynkowie

- d) 3 062 875,62 zł (14,29%) - wpływy z budżetu państwa (udziały z podatku dochodowego od firm (CIT) i zameldowanych mieszkańców (PIT))
- e) 11 420 092,97 zł (53,27%) - subwencje i dotacje, czyli kwoty przekazane Gminie z budżetu państwa na konkretne cele
- f) 146 940,54 zł (0,69%) - opłaty za zezwolenia na handel alkoholem płacone przez sklepy i lokale
- g) 1 376 059,24 zł (6,42%) - pozostałe dochody (opłaty lokalne, skarbowe, eksploatacyjne, czynsze, opłaty adiacenckie, planistyczne i inne)
- h) 332 520,64 zł (1,53%) - środki pozyskane z innych źródeł.

Wydatki Gminy Duszniki w 2010 roku wyniosły 21 777 812,16 zł.

czyli 2 566,02 zł na jednego mieszkańca Gminy,

- w tym:
- a) 17 668 958,02 zł (81,13%) - to **WYDATKI BIEŻĄCE**, czyli związane z codziennym

funkcjonowaniem gminy. Są to pieniądze potrzebne na funkcjonowanie szkół, administracji, ulic i dróg. To także wydatki na pomoc społeczną, ochronę środowiska, kulturę i promocję oraz spłacanie odsetek od zaciągniętych pożyczek;

- b) 4 108 854,14 zł (18,87%) - to **WYDATKI MAJĄTKOWE**, czyli inwestycyjne, przeznaczone na budowę nowych i modernizację istniejących obiektów w gminie;

Ważniejsze wydatki majątkowe – inwestycyjne w 2010 roku:

Budowa kanalizacji sanitarnej w Ceradzu Dolnym i przyzagrodowych oczyszczalni ścieków w Dusznikach

932 208,27 zł



Odnowa wsi Sędzinko

Budowa kanalizacji sanitarnej i wodociągu – teren za UG

166 042,86 zł

Odwodnienie i drenaż działek- teren za UG

21 960,00 zł

Budowa wodociągu w Ceradzu Dolnym

111 492,44 zł

Dofinansowanie remontów dróg powiatowych

567 919,00 zł

Modernizacja ul. Powstańców Wlkp. w Dusznikach

156 958,15 zł

Utwardzenie i modernizacja dróg gminnych

117 120,00 zł

Zakup sprzętu komputerowego i kserokopiarki

25 316,60 zł

Rozpoczęcie budowy sali gimnastycznej w Dusznikach

500 000,00 zł

Zakup kosiarki dla SP w Grzebienisku

7 900,00 zł

Zakup fotoradaru z laptopem dla Policji

15 000,00 zł

Modernizacja strażnic OSP

29 804,34 zł

Modernizacja szkół (adaptacja pomieszczeń, budowa kotłowni i wymiana c.o.)

488 670,87 zł

Budowa oświetlenia drogowego w Mieściskach

80 000,00 zł

Zakup wyposażenia i mebli dla Biblioteki w Dusznikach

99 632,80 zł

Odnowa wsi Sędzinko 414 508,73 zł
Budowa placów zabaw 217 000,00 zł
Ułożenie kostki brukowej przy OSP w Dusznikach
utwardzenie parkingu na ul. Powstańców Wlkp. w Dusznikach w ramach funduszu sołeckiego 17.708,56 zł



Biblioteka w Dusznikach

Wydatki w 2010 roku wg działów:

Rolnictwo i łowiectwo	1 772 708,57 zł
Transport i łączność	1 409 336,31 zł
Gospodarka mieszkaniowa	83 802,22 zł
Działalność usługowa	45 146,35 zł
Administracja publiczna	2 029 847,95 zł
Bezpieczeństwo publiczne i ochrona p.poż.	261 131,81 zł
Obsługa długu publicznego	118 877,29 zł
Oświata i wychowanie	8 351 072,13 zł
Ochrona zdrowia	157 000,00 zł
Pomoc społeczna	3 193 569,89 zł
Gospodarka komunalna i ochrona środowiska	441 954,33 zł
Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego	1 820 417,85 zł
Kultura fizyczna	236 000,00 zł
Polityka społeczna- projekty unijne	1 517 841,46 zł
Wybory	28 807,00 zł
Różne rozliczenia	310 299,00 zł
RAZEM	21 777 812,16 zł



Szkoła w Grzebienisku

Zapraszamy do współpracy osoby, które chciałyby zająć się sprzedażą powierzchni reklamowych
„Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO”

CIEKAWA PRACA - ATRAKCYJNE ZAROBKI

Zgłoszenia: tel. 602 638 409, e-mail: twój-tydzien@wp.pl z dopiskiem „praca”

Studencie zobacz w co wdepnąłeś!

PRAKTYKI w „Twoim TYGODNIU”

zapraszamy
studentów marketingu i dziennikarstwa
na praktyki do Redakcji
„Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO”.
Z nami zrozumiesz w co wdepnąłeś
studiując marketing i dziennikarstwo
ZGŁOSZENIA: twój-tydzien@wp.pl

Badania Profilaktyczne

okresowe, wstępne,
kontrolne
badania kierowców,
książeczki Sanepid,
udział w komisjach BHP

Na terenie
zakładów pracy

Konkurencyjne
ceny



602 632 077

specjalista medycyny pracy
i toksykologii klinicznej

MAŁY INŻYNIER .PL

Półkolonie
z robotami
i eksperymentami

Zajęcia dla dzieci
i młodzieży
w wieku 7-15 lat

Zajęcia:
Rataje,
Grunwald,
Piątkowo,
Winogrady

Maly Inzynier otrzymał tytuł
"Miejsce Odkrywania Talentów"
przyznany przez
Ministerstwo Edukacji Narodowej

MINISTERSTWO
EDUKACJI
NARODOWEJ

ROK ODKRYWANIA
TALENTÓW

www.malyinzynier.pl, info@malyinzynier.pl,
tel. 792 505 607, 692 212 963

Nauka na... festiwalu Festiwałe naukowe

Tradycja organizowania festiwalu naukowych na świecie sięga XIX wieku, a jej początki są ściśle związane z Brytyjskim Stowarzyszeniem Wspierania Nauki (obecnie Brytyjskie Stowarzyszenie Nauki). Stowarzyszenie zorganizowało w 1831 roku pierwszy w historii festiwal naukowy.



W Polsce idea organizowania festiwalu naukowych została podjęta dopiero w 1997 roku przez warszawskie środowisko naukowe. Ciepłe przyjęcie ze strony mieszkańców stolicy wywołało lawinowo rosnące zainteresowanie w całym kraju. Obecnie festiwałe nauki organizuje już większość wielkich miast Polski, a imprezy, co roku, regularnie ściągają tłumy widzów. Przyczyniają się one tym samym do promowania zdobyczy polskiej nauki, integrowania środowiska naukowego oraz propagowania edukacji.

ROLA PGNiG W FESTIWALACH NAUKI

Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo to grupa kapitałowa, która jest obecnie największym przedsiębiorstwem na rynku gazu ziemnego w Polsce. Jest to również najstarsza firma tego sektora w naszym kraju, swoją historię wywodząc z mniejszych spółek gazowych powstałych w XIX wieku. Pod nazwą PGNiG przedsiębiorstwo funkcjonuje od 1982 roku, a od 1996 roku jest spółką akcyjną, by następnie w 2005 roku trafić na giełdę.

Realizując swoją misję PGNiG zaangażowało się w szereg edukacyjnych projektów takich, jak Forum Ekonomiczne Młodych Liderów, Warsztaty Naukowe „Lato z Helem”, czy akcja edukacyjna Energia Nauki z PGNiG. Do tego typu aktywności zaliczają się również Festiwałe Nauki, którym spółka udziela silnego wsparcia.

Obecność PGNiG na festiwalach to nie tylko tradycyjny sponsoring, ale przede wszystkim samodzielnie organizowane aktywności. Wszystkim festiwalom towarzyszy i towarzyszyć będzie szereg aktywności: konkursy, eventy naukowe itp.

Edycja wiosenna festiwalu już za nami. PGNiG już po raz kolejny było sponsorem i wspierało festiwałe w całym kraju: XI Festiwal Nauki w Krakowie, IX Opolski Festiwal Nauki, II Bydgoski Festiwal Nauki, IX Bałtycki Festiwal Nauki oraz VIII Festiwal Nauki w Zielonej Górze. We wrześniu kolejne festiwałe. Jesienne święto nauki z PGNiG obejmie XIV Dolnośląski Festiwal Nauki (16-21.09), XV Warszawski Festiwal Nauki (16-25.09) oraz IX Olsztyńskie Dni Nauki (połowa września).

Wybielaj przed babim latem

Piękny uśmiech plus białe zęby to wakacyjny niezbędnik. Jednak codzienne nawyki - papierosy, kawa, herbata - sprawiają, że zęby żółkną lub ciemnieją, a to rzutuje na nasz wizerunek. Najprostszym sposobem na pozbycie się niechcianego problemu jest coraz popularniejsze wybielanie.

Zabieg jest szybki i bezbolesny. Przeprowadzany pod kontrolą lekarza, jest całkowicie bezpieczny. Jedyne krótkotrwałe dolegliwości, jakie mogą po nim wystąpić, to nadwrażliwość zębów, ich zbyt małe rozjaśnienie, czy miejscowe podrażnienie dziąseł. Z wybielania mogą skorzystać tylko te osoby, które mają w pełni wylezione zęby. Zabieg zdecydowanie odradza się kobietom w ciąży, mamom karmiącym piersią oraz pacjentom poniżej 16 roku życia.

Bardzo ważne jest właściwe przygotowanie do zabiegu. Należy zadbać o usunięcie wszelkich nalotów nazębnych, jak np. kamień. Profilaktycznie warto też zabezpieczyć się przed nadwrażliwością zębów, która może pojawić się po wybielaniu.

Pożądaną kolor zębów można uzyskać na różne sposoby. Jednym z nich jest wybielanie gabinetowe. To najszybszy tego typu zabieg.

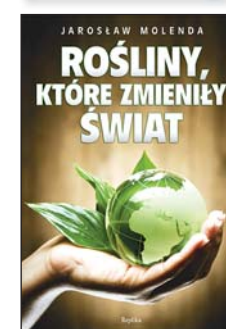
- Po oczyszczeniu zębów z osadów, lekarz nakłada żel ochraniający na dziąsła i utwardza go lampą UV. Następnie nakłada na zęby preparat wybielający i naświetla go przez 15 minut. Dla najlepszego efektu cykl taki powtarzany jest 3-4 krotnie w ciągu jednej wizyty - mówi Tomasz Niedźwiedzki, stomatolog z Centrum Stomatologii Candeo. - Właściwie w ciągu jednej godziny widać już efekty.

Wybielanie nakładkowe to już zajęcie na dwie wizyty. Jak wyjaśnia Tomasz Niedźwiedzki z Candeo, pierwsza z nich skupia się na wstępnym badaniu, usunięciu osadów nazębnych i pobraniu wycisków obu łuków zębów pacjenta. Podczas drugiej wizyty lekarz wręcza pacjentowi przygotowane przez technikę nakładki na zęby i strzykawki z żelem wybielającym, które należy zakładać na noc przez maksymalnie 2 tygodnie z przerwami co 2-3 noce. Oczywiście, intensywność wybielenia pacjent może sam ustalić i w momencie zadowalającego wybielenia przerwać.

- Po wybieleniu musimy zrezygnować z pokarmów i napojów, które zawierają intensywne barwniki, takich jak kawa, herbata, napoje gazowane, czerwone buraki, barszcz, szpinak, jagody czy czerwone wino - wylicza doktor Niedźwiedzki z Candeo.

Nie przestrzeganie tych restrykcji może sprawić, że po wybieleniu nie pozostanie ani śladu. (na)

KSIĄŻKA



Rośliny, które zmieniły świat, autor Jarosław Molenda, książka popularnonaukowa, cena 39,90 zł, Wydawnictwo Replika.

Tajemnicze królestwo Roślin, które zmieniły świat... może zadziwić! Jak doszło do tego, że lecnictwo właściwości chinowca dostrzeżono dzięki... pumom?

W jaki sposób bawełna może wybuchnąć, zdmuchując z powierzchni ziemi całą fabrykę? Które rośliny znakomicie sprawdzają się w charakterze afrodyzjaku? Świat kształtowany był nie tylko przez klęski żywiołowe, katastrofy ekologiczne i wojny, lecz także przez... rośliny? I to wcale nie w mniejszym stopniu!

Autor zabiera nas w niesamowitą podróż przez wszystkie kontynenty i strefy klimatyczne. Poznajemy historię uprawy, zastosowanie rytualne i lecznicze konkretnych gatunków roślin, a także związane z nimi ciekawostki i anegdoty.

Ogłoszenia drobne

Poszukujemy pomocnika sfera ochrony z doświadczeniem w branży ochrona mienia z II grupą inwalidzką Tel : 501055196.

DR N. MED.

TADEUSZ GROCHOWINA

Specjalista pediatra, pulmonolog
i medycyny rodzinnej

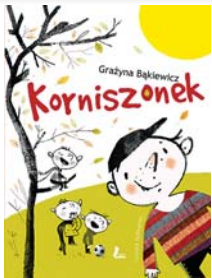
Aerozoloterapia,
Diagnostyka alergologiczna
Diagnostyka nawracających
infekcji dróg oddechowych

Gabinet Pediatryczny
i Pracownia Aerozoloterapii

Swarzędz os. Raczyńskiego 3/27 (domki)
Pon. i śr. 17-18; wt. i pt. 18.30-19.30

Wizyty domowe
nagle przypadki codziennie
tel. 818-60-57 tel. kom. 602-693-199

NOWOŚCI WYDAWNICZE



KORNISZONEK autor Grażyna Bąkiewicz, wiek 7+, cena: 24,90 zł, Wydawnictwo Literatura.

Jak się uczyć, nie ucząc? Oto ambitne zadanie, jakie stawia przed sobą tytułowy Korniszonek, rezolutny siedmiolatek, który szkołę traktuje jak plac zabaw. W tych wysiłkach wspiera go równie niesforny przyjaciel, czarodziej Mietek, mozolnie zgłębiający tajniki czarnej i białej magii. Zdławiają wysiłki, kiedy w ich ręce wpada księga z zaklęciami.



Mama Mu na rowerze i inne historie tekst Jujja Wieslander, Tomas Wieslander, tłumaczenie Michał Wroniek-Piotrowski, ilustracje Sven Nordqvist, wiek 3+, cena 29,90 zł. Wydawnictwo Zakamarki.

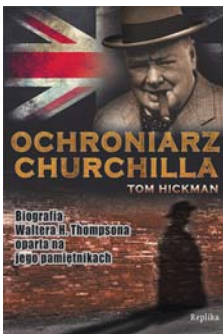
Dwanaście opowiadań o nietuzinkowej parze przyjaciół. Gdy Pan Wrona zakrakał: *Jesteś krową, Mama Mu*, odpowiedziała, że dlatego chciały się nauczyć.

Smakowite dialogi, szybkie zwroty akcji, niebanalny humor i świetna konstrukcja postaci. Bogate w szczegóły, genialne ilustracje Svena Nordqvista pełne są niespodzianek dla spostrzegawczych i wspaniale oddają charaktery obu bohaterów. Czytając dobrze bawią się nie tylko dzieci.

Ochroniarz Churchilla autor Tom Hickman, przekład Kamil Janicki, gatunek: historia, cena 34,90 zł, Wydawnictwo Replika.

Wiele osób pragnęło śmierci Winstona Churchilla. Zadaniem detektywa Scotland Yardu, Waltera Thompsona było zagwarantowanie, by nikomu się nie

udało. Przed II wojną światową na życie Churchilla czyhali egipscy nacjonaliści, indyjscy separatyści i Irlandczycy z IRA. Później nagrodę za głowę brytyjskiego premiera wyznaczył Hitler. Przez cały ten czas Thompson podążał za Churchilllem krok w krok, niczym cień. Strzegł go nie tylko przed wrogiem, ale i przed jego własną brawurą i lekkomyślnością. Kiedy



Thompson napisał pierwszą książkę o doświadczeniach z okresu międzywojennego, zyskała aprobatę samego Churchilla. Druga została uznana za zdradającą zbyt wiele (?), powstrzymywano więc jej publikację. W końcu ukazała się w ocenzonej wersji. „Ochroniarz Churchilla” to książka oparta na oryginalnym rękopisie oraz innych, nigdy niepublikowanych materiałach.



Powrót nauczyciela tańca Henning Mankell, czyta Leszek Filipowicz, książka audio 2 CD w formacie mp3, thriller, cena 49,90 zł, Biblioteka Akustyczna.

Szwedzka prowincja i dwa zagadkowe morderstwa, które wstrząsnęły okolicą. Czy te zbrodnie coś łączy? Herbert Molin, emerytowany oficer policji, mieszka samotnie na odludziu, cierpi na stany lękowe i bezsenność. Którejś nocy zostaje napadnięty i umiera w męczarniach. Wynikami śledztwa interesuje się znajomy Molina, młody, poważnie chory policjant Stefan Lindman, przebywający na urlopie zdrowotnym. Wkrótce ginie najbliższy sąsiad Herberta Molina i dochodzenie się komplikuje. Stefan odkrywa zaskakującą wojenną przeszłość kolegi po fachu...

Ochrona Kaspersky w barwach Ferrari

Kaspersky Lab wprowadził na polski rynek specjalną edycję oprogramowania Kaspersky Internet Security przygotowaną we współpracy z firmą Scuderia Ferrari.

Produkt został stworzony dla fanów Ferrari oraz wszystkich użytkowników, którzy cenią szybkie i nietuzinkowe rozwiązania. Kaspersky Internet Security Special Ferrari Edition jest idealnym produktem dla osób, które zadawają tylko najlepsze wyniki, niezależnie od tego, czy prowadzą samochód, czy korzystają z komputera.

Program ma pełną funkcjonalność Kaspersky Internet Security 2011 – najpopularniejszego produktu firmy Kaspersky Lab.

Po zainstalowaniu na komputerze Kaspersky Internet Security Special Ferrari Edition daje użytkownikowi pewność, że pra-

cjuje on w czystym i bezpiecznym środowisku, wolnym od cyfrowych zagrożeń i niechcianych informacji. Jednak wyróżnia się interfejsem, w którym dominuje zieleń oraz czerwień – połączenie barw obu marek. Wątek wyścigów samochodowych jest również widoczny w specjalnym gadżecie pulpitu. Fanów gier i Ferrari ucieszy możliwość doskonałego opanowania umiejętności prowadzenia pojazdu w warunkach wyścigowych dzięki dołączonemu do płyty instalacyjnej symulatorowi Ferrari Virtual Academy, który pozwala przeżyć emocje, jakich dostarcza tylko świat Formuły 1.

W 2010 roku firma Ka-



Okno główne programu Kaspersky Internet Security Special Ferrari Edition

sperksy Lab zawarła umowę sponsorską z zespołem Ferrari AF Corse obejmującą wyścigi serii Le Mans we Francji. Po tym udanym debiucie Kaspersky Lab posta-

nowił rozszerzyć współpracę na mistrzostwa Formuły 1. Logo Kaspersky Lab będzie widoczne na bolidach zespołu Scuderia Ferrari przez cały okres umowy sponsorskiej.

Z KOMPUTEREM NA TY



Jewels Of The Ages to nowa wydawnictwa przez firmę City Interactive gra przygodowa na platformie NDS.

Skierowana jest przede wszystkim do najmłodszych graczy. Jewels Of The Ages to wyjątkowe wyzwanie dla graczy, którzy lubią rozwiązywać zagadki. Na graczy czekają niezliczone zadania w drodze do zebrania bezcennych starożytnych artefaktów. Jest między innymi podróż z Odyseuszem, mogą pomóc w zdobyciu Troi, wziąć udział w Igrzyskach Olimpijskich, zakończyć starożytną kłótnię Faraona i przeżyć wiele innych pasjonujących przygód. Opakowanie zawiera 6 gier i aż 125 poziomów. Dodatkowo 5 bonusów, które pomogą w pokonaniu wszystkich wyzwań. Gra oparta jest na popularnej Match 3 Mechanics.



The Sims 3 Pokolenia to najnowszy dodatek do gry The Sims 3 (wymaga gry The Sims 3 na PC/MAC). W The Sims 3 Pokolenia zacznij od przeszyconego wyobraźnią dzieciństwa i zmierz się z problemami nastolatków. Doświadcz skomplikowanej rzeczywistości życia dorosłego, urządź wystawne wesele, a potem zmierz się z kryzysem wieku średniego.

Dzięki nowym okazjom do świętowania, dramatycznym wydarzeniom życiowym gra pozwoli Twoim Simom żyć pełnią życia w każdym wieku! Dodatek ma nowe obiekty i elementy wyposażenia: piętrowe łóżka, domki na drzewie, liczne stroje i przebrania, ale też nowe opcje w Kreatorze Simów, takie jak dodanie owłosienia na ciele! Oprócz tego wprowadzone zostaną nowe zajęcia i zawody oraz cechy charakteru.

Mamy dla naszych Czytelników 6 czapek The Sims od firmy Electronic Arts. Prosimy o przysłanie maila na adres: nagrody.twoj.tydzien@wp.pl i podanie tytułu dowolnego dodatku do gry The Sims 3. Prosimy o podanie numeru telefonu.



Black Mirror III. City Interactive, największy producent gier komputerowych w Polsce przedstawia kolejną odsłonę mrocznej sagi zamku Black Mirror dla miłośników gier przygodowych. W Black Mirror III, gracz ma szansę raz na zawsze skończyć z odwieczną kłótnią, która prześladowa rodzinę Gordonów. Mordercze wizje wciąż dręczą Adriana Gordona, który znalazł się na granicy obłądzenia. Czy zdoła odwrócić

przeznaczenie? Black Mirror III to kilkanaście godzin wciągającej rozrywki i mocnych wrażeń rodem z najstraszniejszych horrorów. Mroczną atmosferę podkreśla ręcznie rysowane tło, postaci przedstawione w 3D i budująca klimat muzyka. Nie zabraknie logicznych zagadek do rozwiązania. Ponieważ jest to już ostatnia część serii, wreszcie możemy poznać tajemnicę zamku Black Mirror. Gra kosztuje 29,99 zł.

Mamy dla Państwa 3 gry Black Mirror III ufundowane przez firmę City Interactive. Prosimy o przysłanie maila na adres: nagrody.twoj.tydzien@wp.pl z tytułem gry i odpowiedzią na pytanie: Jakiego nazwiska ma bohater gry? Prosimy o podanie numeru telefonu.



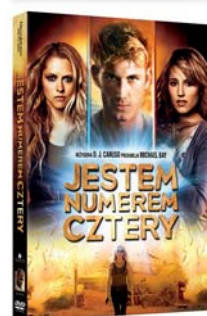
MIŚ USZATEK: PRZYGODA Z LICZENIEM to doskonała propozycja dla najmłodszych. Miś Uszatek i Kruczek wyruszają na poszukiwania zaginionego skarbu. Niestety, nie jest to wcale takie proste zadanie. W poszukiwaniach może im pomóc zaledwie kilka wskazówek pozostawionych przez dziadka Kruczka oraz stara mapa. Bezcenna okaże

się również umiejętność liczenia i zdolność logicznego myślenia. Większość zadań konstruowano bowiem w oparciu o podstawy matematyki. Mamy tu 30 bajecznie kolorowych lokacji, zamieszkałych przez bohaterów bajki o przygodach Misia Uszatka i 20 różnego rodzaju łamigłówek. Gra na PC w pełnej polskiej wersji językowej, cena 59,99 zł. Dystrybucja w Polsce: CD Projekt.

KUBUŚ I PRZYJACIELE to gra komputerowa dla najmłodszych graczy w wieku od 3 do 6 lat. Ulubiony miś

wraz ze swoimi przyjaciółmi ze Stumilowego Lasu zaprasza do zabawy dzieci, które rozpoczynają przygodę z komputerem. Już 3-letni maluch poradzi sobie z interaktywnymi zadaniami i nieskomplikowanymi zagadkami. Nieco starsi mają możliwość wspólnego czytania z Kubusiem oraz wiele innych atrakcji. Fabuła gry „Kubus i przyjaciele” oparta jest na pełnometrażowym filmie, który premierę będzie miał w lipcu tego roku. Niskie wymagania sprzętowe pozwalają uruchomić grę niemal na każdym komputerze. Gra na PC w pełnej polskiej wersji językowej kosztuje 59,99 zł. Dystrybucja w Polsce: CD Projekt

NOWOŚCI DVD



JESTEM NUMEREM CZTERY... to naładowany akcją thriller science fiction dla miłośników fantastycznej fabuły z wysokiej jakości efektami specjalnymi. Za stworzenie filmu – adaptacji bestsellerowej, młodzieżowej powieści Jamesa Freya i Jobie Hughesa – odpowiedzialne są wielkie osobowości światowego kina: reżyser D.J. Caruso („Niepokój”) oraz producent Michael Bay („Transformers”) i wytwórnia Dreamworks. Efekty specjalne to dzieło specjalistów ze studia Industrial Light & Magic („Avatar”, „Piraci z Karaibów”, „Indiana Jones”, „Harry Potter”, „Faceci w czerni”).

W filmie „Jestem numerem cztery” poznajemy historię Johna Smitha (w tej roli Alex Pettyfer znany z „Tormented”), z pozoru zwyczajnego nastolatka, który musi ukrywać swoją tożsamość przed śmiertelnymi niebezpiecznymi wrogami. Wraz z opiekunem Henrim (Timothy Olyphant) wędruje od miasta do miasta i próbuje wieść normalne życie. Jednak pierwsza miłość (Dianna Agron), niesamowite nowe moce, tajemnicza więź z tymi, którzy dzielą jego los, a także odkrycie swego przeznaczenia wywracają świat chłopaka do góry nogami. Numery Jeden, Dwa i Trzy już nie żyją. Kim jest Numer Cztery? Film w sprzedaży od 17 czerwca na Blu-ray (99,99 zł) i DVD (54,99 zł). Dystrybucja w Polsce: CD Projekt

Ogłaszaj się
w
**Twoim TYGODNIU
WIELKOPOLSKI**



3 mln Mazdy3

Mazda Motor Corporation ogłosiła, że 26 kwietnia 2011 roku łączna produkcja modelu Mazda3 wyniosła trzy miliony egzemplarzy.

Ten wynik został osiągnięty zaledwie w siedem lat i dziesięć miesięcy od rozpoczęcia produkcji pierwszej generacji modelu, co oznacza, że Mazda3 jest najszybciej sprzedającym się modelem w obecnej gamie samochodów osobowych Mazdy.

Mazda3 to model produkowany w trzech miejscach na świecie - w zakładzie Mazdy w Hofu w Japonii (gdzie produkowane są wszystkie modele na rynek europejski), należącej do Changan Ford Mazda Automobile (CFMA) fabryce w chińskim Nanjing oraz w AutoAlliance Thailand (AAT). W sprzedaży model dostępny jest w około 90 krajach i regionach*.

Trzymilionowa Mazda3 została wyprodukowana w zakładzie w Hofu. Jest to pięciordzwiowy hatchback w wersji japońskiej z silnikiem MZR-2.0, systemem i-stop w kolorze Crystal White Pearl Mica.

*W roku kalendarzowym 2010

Dacia i... 850 KM

Dacia podejmuje kolejne wyzwanie: weźmie udział w najsłynniejszym i najtrudniejszym wyścigu górskim na świecie - Pikes Peak International Hill Climb, który odbędzie się 26 czerwca w stanie Colorado w USA. Autem, które firma zamierza wystawić w tym wyścigu jest Dacia Duster No Limit - specjalnie przygotowany prototyp o mocy 850 KM, za kierownicą którego zasiądzie Jean-Philippe Dayraut, trzykrotny zwycięzca Trophée Andros.



Wprowadzony na rynek w kwietniu 2010 roku szósty z kolei model tej marki, terenowy Duster, osiągnął natychmiastowy sukces (do dziś na całym świecie sprzedanych zostało prawie 127 tys. egzemplarzy Dacii Duster).

Dacia Duster No Limit jest wyjątkowym pojazdem o fenomenalnych osiągnięciach. Auto zostało przygotowane specjalnie przez zespół ekspertów z Tork Engineering (projekt, produkcja, montaż i udoskonalenia) oraz Sodemo (silnik) przy współpracy zespołu Renault Sport Technologies.

Dacia Duster No Limit została zaprojektowana zgodnie z wymaganiami regulaminu technicznego dla kategorii Unlimited, w której będzie startowała: brak ograniczeń mocy i pojemności skokowej, pełna dowolność w zakresie masy pojazdu, doboru opon, układu przeniesienia napędu oraz aerodynamiki nadwozia.

Pod karoserią wykonaną ze zbrojonego włókna szklanego tworzywa Dacia Duster No Limit ukrywa między innymi potężny silnik o mocy 850 KM, przygotowany specjalnie przez firmę Sodemo na bazie bloku silnikowego NISSAN VR 38 DETT (V6 o pojemności 3,8 l) z Nissana GT-R,

Jean-Philippe Dayraut od

dawna marzył o starcie w Pikes Peak za kierownicą wyjątkowego pojazdu. To on przekonał Dacie i specjalistów z Renault Sport Technologies do podjęcia tego wyzwania.

Wyścig górski Pikes Peak to zawody, w których skuteczność napędu odgrywa wyjątkowo dużą rolę i w których przyczepność zmienia się na kolejnych odcinkach trasy złożonej w 50% z nawierzchni asfaltowej i w 50% z szutru. Tylko zawodowi kierowcy mający duże doświadczenie zarówno w wyścigach torowych jak i w drifcie (na lodzie lub szutrze) mogą liczyć na zwycięstwo w tym wyścigu.

Jean-Philippe Dayraut, mający na swym koncie 6 tytułów Mistrza Francji w zawodach torowych (w klasie samochodów jednomiejscowych i Super Tourisme), a także zwycięzcą i aktualnym mistrzem Trophée Andros, jest tutaj najbardziej odpowiednim kandydatem.

- Dla kierowcy ujarzmienie takiego monstrum na górskiej, asfaltowo-szutrowej drodze w drifcie przy prędkości 200 km/h jest czymś, co może się ziszczyć tylko na Pikes Peak. - powiedział Jean-Philippe Dayraut.

FlirtCard.pl®

Najtrudniejszy pierwszy krok

Julia ma 29 lat i od 2 lat pracuje w korporacji. Wychodzi do pracy rano, do domu wraca o godzinie 17-18. Jest sama, a chciałaby mieć kogoś bliskiego. Jest trochę zagubiona i nie bardzo wiedziała jeszcze nie tak dawno jak sobie z tym wszystkim poradzić. Całodzienną pracą, zmęczeniem, brakiem wolnego czasu i w konsekwencji tego wszystkiego - samotnością. Ale... dzisiaj już sama nie jest. Poznała Marka. Spotykają się. Julia wierzy, że... może coś z tego będzie.

- Odmieniło się moje życie - wyjaśnia Julia - gdy koleżanka z pracy odpowiedziała mi, by zajrzeć na stronę www.flirtcard.pl. Pomyślałam, że żartuje, bo nie mam dobrego zdania o tak zwanych portalach randkowych. Ale któregoś dnia weszłam na tę stronę, założyłam swój profil i wydrukowałam swoje karty z własnym kodem, a następnie gdy spotkałam na jakimś przyjęciu Marka wychodząc dałam mu taką kartę. To łatwiejsze nawiązanie znajomości od tradycyjnych kontaktów. Po kilku dniach Marek się odezwał - wszedł na stronę www.flirtcard.pl wpisał z karty mój kod i wszedł na mój profil.

Portal www.flirtcard.pl to nowość na polskim rynku internetowym. To portal, który ułatwia wielu osobom wykonanie tego najtrudniejszego pierwszego kroku. Portal ułatwia kontakt, zbliża ludzi, pozwala przeła-

mywać pierwsze obawy, bariery, nieuzasadniony wstyd. Ułatwia odnajdywać się w tłumie, skutecznie szukać tej swojej wymarzonej drugiej połowy. A równocześnie jest zdecydowanie bezpieczniejszy od tradycyjnych portali randkowych. Tutaj wchodząc na podstawie kodu spisanego z otrzymanej karty na profil danej osoby mamy pewność, że nikt nas nie oszukuje. Bo każdy profil łatwo zweryfikować.

Na pomysł stworzenia portalu www.flirtcard.pl wpadło trzech poznańskich informatyków: Darek, Michał i Bartek. Nie jest to zresztą jakiś wyjątkowy pomysł, bo podobne portale cieszą się ogromną popularnością w Kanadzie, Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. Ale...

- Nasz portal - mówi Darek - nie jest kalką tego typu portali zagranicznych. Nasza strona została dostosowana do polskich realiów, do naszej rzeczywistości. I do mentalności osób, do których jest adresowana.

Strona www.flirtcard.pl ma kilka rozbudowanych opcji, jest pod wieloma względami autorska. I co najważniejsze, by się zarejestrować i stworzyć swój profil nie trzeba wydawać ani złotówki.

- Pierwszy krok - tłumaczy Michał - jest jak powszechnie wiadomo zawsze najtrudniejszy. Sytuacje życiowe bywają najróżniejsze - wsiadamy do autobusu, tramwaju, pociągu i nie

wiemy kogo spotkamy. Idziemy z koleżanką na dyskotekę, do kina i widzimy kogoś, kto się wydaje sympatyczny i nie potrafimy wydobyć z siebie ani jednego sensownego słowa, by rozpocząć znajomość. Wtedy takiej osobie wręczamy kartę z naszym kodem. I być może właśnie w ten sposób znajdziemy tę jedyną, tę najważniejszą dla nas osobę na świecie.

Taką kartę możemy wręczyć osobie przypadkowo spotkanej albo wysłać ją wybranej osobie dyskretnie w sieci. W obu przypadkach niczym nie ryzykujemy, ale... możemy sporo zyskać - nawiązać nową znajomość.

- Korzystanie z naszego portalu - dodaje Bartek - nie wymaga zaawansowanych umiejętności w nawigacji po stronie, zabezpiecza jednocześnie dane użytkownika. Otrzymujesz lub dajesz swoją własną spersonalizowaną kartę i widzisz osobę, która do Ciebie pisze. Następnie po zalogowaniu możesz nawiązać kontakt z osobą od której otrzymałeś taką kartę. Kontakt, niekiedy, na całe życie.

Wielu ludzi ma problemy z nawiązywaniem kontaktu z obcymi. Muszą jednak przełamywać swoje lęki i obawy albo... zostają same. Portal www.flirtcard.pl powstał po to, by dać im szansę, by im pomóc. Trzeba tylko chcieć z tej szansy skorzystać. Julia tak właśnie zrobiła. Może więc jednak warto...

Najtrudniejszy pierwszy krok ...

odnajdziesz mnie na:

www.FlirtCard.pl

mój kod: U9CY7

EuroBook
Europejska Wyszukiwarka Biznesowa

DOŁĄCZ DO NAJLEPSZYCH
www.EuroBook.pl

KONIEC KRYZYSU!

KONSTAL PRODUCENT

**GARAŻE BLASZANE
BRAMY GARAŻOWE**

- ✓ Zapewniamy transport i montaż **GRATIS**
- ✓ Sprzedaż **RATALNA**
- ✓ Działamy na terenie całego kraju

www.konstal-garaze.pl tel. (62) 586-07-83
tel. (63) 278-62-25 tel. (65) 526-20-87
tel. (61) 812-54-69 tel. (67) 349-18-75 kom. 509 574-644



Bezpieczny Nissan Leaf

Europejski Program Oceny Nowych Samochodów (Euro NCAP) przyznał modelowi Nissan LEAF najwyższą notę za poziom bezpieczeństwa po przeprowadzeniu niezależnych rygorystycznych testów zderzeniowych. Zeroemisyjny pojazd otrzymał aż 5 gwiazdek - najwięcej w dotychczasowej historii testów samochodów elektrycznych.



Aktualny Europejski i Światowy Samochód Roku uzyskał wynik 89% w zakresie bezpieczeństwa dorosłych, 83% w zakresie ochrony dzieci oraz 84% w zakresie pokładowych systemów bezpieczeństwa, takich jak stanowiący wyposażenie standardowe elektroniczny system stabilizacji (ECS) czy ogranicznik prędkości. Kompaktowy rodzinny hatchback uzyskał też ponadprzeciętny (65%) wynik w zakresie bezpieczeństwa pieszych.

- Nissan LEAF udowadnia, że pojazdy elektryczne mogą być równie bezpieczne, jak tradycyjne samochody - powiedział Sekretarz Generalny Euro NCAP Michiel van Ratingen.

Bezpieczeństwo Nissana

na LEAF oceniano według standardowej procedury Euro NCAP, obejmującej testy zderzenia czołowego, bocznego, uderzenia bokiem po jazdy w słup i urazów kręgosłupa szyjnego. 48 modułów akumulatora litowo-jonowego umieszczonego w specjalnym przedziale pod podłogą pojazdu bez szwanku zniosło wszystkie uderzenia.

Wyniki testów Euro NCAP ogłoszono w niespełna miesiąc po tym, jak Nissan LEAF otrzymał najwyższą ocenę Top Safety Pick w testach Insurance Institute for Highway Safety (IIHS) w USA. LEAF jest też drugim samochodem Nissana, który w tym roku uzyskał pięciogwiazdkowy wynik w testach bezpieczeństwa w Europie. W lutym taką właśnie notę

przyznano kompaktowemu crossoverowi Juke.

Nissan LEAF jest sprzedawany w Japonii, Stanach Zjednoczonych i niektórych krajach Europy od początku roku. Zasięg samochodu po pełnym naładowaniu akumulatorów wynosi 175 kilometrów.

Rodzinny hatchback jest napędzany skonstruowanym przez Nissana kompaktowym silnikiem elektrycznym, który wraz z inwerterem został umieszczony z przodu. Napęd jest przekazywany na koła przednie. Silnik elektryczny zasilany prądem zmiennym rozwija moc 80 kW i maksymalny moment obrotowy 280 Nm, co umożliwia osiągnięcie prędkości maksymalnej 145 km/h (90 mph).

Citroën DS4 z 5 gwiazdkami



Citroën DS4 otrzymał 5 gwiazdek Euro NCAP, zdobywając 97% w zakresie systemów wspomagania prowadzenia. W ślad za Citroënem C5, Nowym C4 i DS3, model ten zdobył trofeum Euro NCAP Advanced.

Na bezpieczeństwo wpływają oferowane w wyposażeniu standardowym Citroëna DS4 systemy wspomagania prowadzenia takie jak elektroniczny rozdziałacz siły hamowania, system wspomagania nagłego hamowania oraz Inteligentny System Kontroli Trakcji sprzężony z ESP. Obok doskonałych właściwości jezdnych do atutów

Citroëna DS4 należy bezpieczeństwo w kabinie, przede wszystkim dzięki oferowanemu standardowo 6 poduszkom powietrznym (kierowcy, pasażera, bocznym i kurtynowym).

Bezpieczeństwo idzie w parze ze spokojem i komfortem jazdy, potwierdzonym przez najlepszą notę Citroëna DS4 w kategorii sys-

temów wspomagania. Obejmują one m.in.:

* System kontroli martwego pola. Ta nowatorska funkcja informuje kierowcę o obecności innego pojazdu w strefie martwego pola za pomocą pomarańczowej diody umieszczonej w rogu lusterka bocznego

* Programowany ogranicznik i regulator prędkości. Kierowca może wprowadzić do 5 wartości prędkości i łatwo je odszukać w razie konieczności zmiany ograniczenia

Materiały motoryzacyjne przygotował TOMASZ MAŃKOWSKI

JUŻ OD 70 100 ZŁ

SHIFT the way you move



PRAWDZIWY CROSSOVER
NISSAN QASHQAI
MIASTOODPORNY. NOWE WCIENIE.

Są pomysły rewolucyjne. Są pomysły innowacyjne z założenia. Łamiące konwencję. Unikalne, jak połączenie terenówki 4x4 z samochodem sportowym. Są pomysły tworzące nową kategorię, wytyczające drogę, będące wzorem do naśladowania. Opanowują europejskie miasta. Skupiają na sobie spojrzenia wszystkich. Niezwykle. Jak crossover. Qashqai. Crossover Nissana.

NISSAN IN LOREM IPSUM
123, boulevard xy la Liane
6325 Lorem Ipsum
Tel.: +12 345 6789
www.inloremipsum.com
In lorem ipsum opening in lorem ipsum

Poznań: ul. Tymienieckiego 38
(róg Mieszka I)
tel: 61 825 50 96

Przeźmierowo: ul. Rynkowa 160
tel./fax: 61 814 21 55,
e-mail: sprzedaz@polody.pl
www.polody.pl

www.nissan.pl

Zdjęcia są jedynie ilustracją. Dane i fakty podane w niniejszej reklamie służą wyłącznie celom informacyjnym i nie stanowią oferty zawarcia umowy. Oferta ważna od 01/05/2011 do 30/06/2011. Zużycie paliwa w cyklu mieszanym: 5,2-8,2 l/100 km, emisja CO₂: 137-194 g/km. Informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów oraz ich przydatności w tym zakresie dostępne są na stronie internetowej www.nissan.pl.



ul. Grunwaldzka 222, box C8



pn-pt
10:00-19:00
sb
10:00-16:00



SPÓŁDZIELNIA WIELOBRANŻOWA
ul. Kramarska 17, 61-765 Poznań

ZAWSZE RZETELNIE, ZAWSZE NA CZAS

OCHRONA

- Bezpośrednia ochrona fizyczna osób i mienia
 - Projektowanie, montaż i konserwacja systemów alarmowych
 - Konwój, inkaso, interwencja
 - 24 godzinne Centrum Monitoringu
- tel. 61 851 66 11



SŁUPY OGŁOSZENIOWO - INFORMACYJNE

Słupy ogłoszeniowo - informacyjne, to szybka i skuteczna reklama. Oferujemy 100 słupów na terenie Poznania. Formaty plakatów i terminy ekspozycji do uzgodnienia.

tel. 601 748 741



PARKINGI STRZEŻONE

Zapraszamy do korzystania z 27 parkingów na terenie Poznania. Parkingi są objęte ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej. Oferujemy również organizację i prowadzenie parkingów.

tel. 607 661 067

PARKING STRZEŻONY



PROMOCYJNE CENY ■ ABONAMENTY



61 852 10 41 www.usi.com.pl





Gdy samochód zamienia się w piekarnik

Gdy na zewnątrz panuje temperatura 33°C, w zaparkowanym samochodzie po 20 minutach jest już 50°C, a po upływie 40 minut – prawie 60°C. Jednak nawet gdy temperatura otoczenia wynosi zaledwie 21°C, przy dużym nasłonecznieniu wnętrze samochodu może stać się na tyle rozgrzane, że przebywanie w nim stanowi zagrożenie dla zdrowia i życia*. Dlatego pozostawianie bez opieki w aucie dziecka czy zwierzęcia może grozić poważnymi skutkami, ze śmiercią włącznie. Wysoka temperatura w czasie jazdy ma natomiast negatywny wpływ na koncentrację oraz samopoczucie kierowcy, przez co zwiększa się ryzyko wypadku.



Słońce może nagrzać wnętrze samochodu do temperatury zagrażającej życiu w ciągu trzydziestu minut nawet przy stosunkowo chłodnej pogodzie. Wzrost temperatury wewnątrz auta związany jest bowiem głównie z ilością nasłonecznienia, a nie z temperaturą otoczenia. Nawet gdy temperatura na zewnątrz nie jest wysoka, temperatura w samochodzie stojącym na słońcu wzrasta.

- Uchylenie okna nie wpływa znacząco na obniżenie temperatury, ponieważ wymiana powietrza, gdy samochód nie jest w ruchu, odbywa się bardzo wolno. Poza tym pozostawienie otwar-

tego okna w zaparkowanym aucie jest niebezpieczne, gdyż może prowokować do kradzieży – wyjaśnia **Zbigniew Weseli, dyrektor Szkoły Jazdy Renault.**

Pozostawianie w zamkniętym zaparkowanym aucie może być bardzo groźne, dlatego zawsze trzeba upewnić się, że wszyscy pasażerowie (także zwierzęta) opuścili pojazd. Małe dzieci, w szczególności niemowlęta, są najbardziej narażone na negatywne skutki wahań temperatur i gorzej znoszą upały, między innymi dlatego, że proporcjonalnie tracą więcej wody przy wysokiej temperaturze. Dlatego pozostawianie ich nawet na

chwilę bez opieki w samochodzie zaparkowanym na słońcu jest niedopuszczalne i może skończyć się tragedią.

Jeśli to możliwe, parkujmy samochód w cieniu. Po wejściu do rozgrzanego samochodu najpierw powinno się otworzyć wszystkie drzwi i odczekać kilka minut aż temperatura wewnątrz ulegnie obniżeniu.

Wysoka temperatura w aucie latem panuje również w czasie jazdy. Kierowcy powinni zatem pamiętać o odpowiednim chłodzeniu wnętrza samochodu, gdyż ma to wpływ na komfort jazdy, a co za tym idzie – na bezpieczeństwo. Kierowca, który jest zmuszony prowadzić przy bardzo wysokiej temperaturze panującej wewnątrz auta szybciej odczuwa zmęczenie oraz ma obniżoną koncentrację. W autach wyposażonych w klimatyzację wskazane jest jej używanie w czasie jazdy w upale, tak aby temperatura wewnątrz była kilka stopni niższa od temperatury otoczenia. Trzeba jednak nadmienić, że różnica temperatur nie może być zbyt duża, aby nie doprowadzić do przeziębienia.

* Źródło: Stanford University

Niezawodne Alfy Romeo

Alfa Romeo, uplasowała się w pierwszej dziesiątce najlepszych producentów samochodów w badaniu satysfakcji klientów, prowadzonym przez J. D. Power and Associates w Wielkiej Brytanii i uznany brytyjski magazyn konsumentów „What Car?”. Tegoroczne badanie zostało przeprowadzone wśród niemal 17 tysięcy właścicieli samochodów, którzy są ich posiadaczami średnio od dwóch lat.



Samochody Alfa Romeo są niezawodne i najwyższej jakości – tak można skwitować tegoroczne wyniki badań satysfakcji użytkowników samochodów przeprowadzone przez J.D. Power and Associates. Rezultaty badań ogłoszone zostały na łamach brytyjskiego magazynu „What Car?”

W klasyfikacji producentów analitycy J. D. Power podkreślają błyskawiczny i poważny skok jakościowy, jaki zanotowała włoska marka, a co za tym idzie, znacznie większe zadowole-

nie z posiadania samochodu Alfa Romeo. Podczas gdy w 2010 roku Alfa nie zaistniała na liście producentów ujętych w rankingu J. D. Power, to w wynikach badań na 2011 rok marka od razu „wjechała” do grona producentów obdarzonych największym zaufaniem kierowców – została sklasyfikowana w 10 najlepszych na równi z Toyotą i Volkswagenem.

Dowodem są liczby – na 1000 możliwych punktów Alfa Romeo zebrała 805 punktów, podczas gdy średnia wynosiła 794 oczka.

W najważniejszym kryterium oceny J. D. Power, czyli atrakcyjności, auta Alfa Romeo zebrały 824 punkty, zajmując siódme miejsce i wyprzedzając tym samym o pięć punktów Hondę (8 lokata), a ledwie jednym punktem ulegając Audi (6 miejsce). Na szczycie listy został sklasyfikowany Lexus – 857 punktów.

Tak diametralną odmianę w postrzeganiu swoich produktów Alfa Romeo zawdzięcza m.in. takim modelom, jak MiTo i Giulietta.

Jan Leśniak nie żyje

28 maja po długiej chorobie zmarł w wieku 73 lat Jan Leśniak.



Był rajdowym mistrzem okręgu, sędzią klasy okręgowej i międzynarodowej, dyrektorem wyścigowych samochodowych mistrzostw Polski oraz organizatorem 28. imprez sportowych o zasięgu międzynarodowym, członkiem Zarządu Automobilklubu Wielkopolski pełniącym przez wiele lat funkcję wiceprezesa ds. sportu.

Jan Leśniak do Automobilklubu Wielkopolski wstąpił w 1970 roku przechodząc z sekcji motorowej AZS-u. Bakcyła rajdów połąkł najpierw rodzinie, a później jako pilot zaczął brać udział w Nawigacyjnych Mistrzostwach Polski. Równocześnie w latach siedemdziesiątych J. Leśniak zaczął szkolić się w dziedzinie przepisów związanych ze sportem motorowym. Zyskał uprawnienia sędziego okręgowego, a od roku 1984 – także międzynarodowego. To

z kolei spowodowało, że z czynnego zawodnika stał się organizatorem imprez.

Przez wiele lat był dyrektorem Mistrzostw Polski, organizując imprezy w których startowało nawet 400 zawodników. Jego wiedza i doświadczenie zostały docenione. Dzielił się nimi przewodnicząc podkomisji wyścigów samochodowych oraz jako członek Głównej Komisji Sportu Samochodowego Polskiego Związku Motorowego w Warszawie.

W latach 90 Jan Leśniak po raz pierwszy został wiceprezesem ds. sportu Automobilklubu Wielkopolski i prezesem Zarządu Okręgowego PZM w Poznaniu. Stałe rozszerzał swoje uprawnienia: był m.in. na szkoleniu w Paryżu, gdzie zdobył licencję międzynarodowego sędziego kartingowego. W rezultacie na Torze „Poznań” prowadził eliminacje do Mistrzostw Europy i Finał Mistrzostw, gdzie startowało 146 zawodników.

Był niezwykle pogodny i uśmiechnięty, zawsze chętnie dzielił się doświadczeniem z wszystkimi zawodnikami i organizatorami imprez motorowych...

NOC CUDOWA

10-11 CZERWCA

24 GODZINY NON STOP

Panda już od
24 990 zł

Punto już od
32 490 zł

Bravo już od
43 490 zł

Sprawdź też kredyt 5x0%.

Promocyjna oferta na akcesoria.

www.fiat.pl/nocudow

AUTO-CENTRUM S.A.

60-685 Poznań, ul. Wojciechowskiego 7-17,
tel. (061) 8290-304



Prezentowane samochody stanowią jedynie ilustrację. Liczba samochodów dostępnych w promocji ograniczona. Podane ceny promocyjne dotyczą wersji Fresh. Kredyt 5x0% - RRSO 5,15% (wpłata własna 5%, opłata przygotowawcza 5%, oprocentowanie stałe 0,01% na 5 lat bez możliwości przedłużenia). Kredyt 5x0% dostępny dla modeli Panda i Punto rok produkcji 2010 i 2011 z wyłączeniem wersji Fresh i diesel oraz dla modelu Bravo rok produkcji 2010. Promocyjne ceny nie łączą się z kredytem 5x0%. Promocja nie łączy się z innymi ofertami promocyjnymi dostępnymi w tym samym czasie. Szczegóły w salonach i na www.fiat.pl.